



MICHAŁOWICE

GMINNY BIULETYN INFORMACYJNY
CZERWIEC 2020 (2/2020) WYDAWNICTWO BEZPŁATNE

30 lat
samorządu



**GMINA
MICHAŁOWICE**

Spis treści:

KORONAWIRUS

- S. 4** ➤ Prawdziwych przyjaciół poznaje się w gminie
- S. 7** ➤ Podsumowanie działań związanych z koronawirusem - pierwsze miesiące

HISTORIA – 30 lat samorządu terytorialnego

- S. 14** ➤ „I róbcie te wybory”

OŚWIATA

- S. 17** ➤ Sukces lokalnej oświaty

INWESTYCJE

- S. 20** ➤ Centrum Inicjatyw Kulturalnych w Komorowie
- S. 23** ➤ Przedszkole doświadczania marzeń
- S. 25** ➤ Inwestycje rosną w oczach
- S. 27** ➤ Metamorfoza biblioteki w Nowej Wsi
- S. 29** ➤ Remont biblioteki w Komorowie

SPRAWY OBYWATELSKIE

- S. 32** ➤ Gmina w grafice
- S. 33** ➤ Budowa sieci światłowodowej – odpowiedzi na najczęstsze pytania
- S. 34** ➤ Rady na odpady
- S. 35** ➤ Gminne wsparcie dla mieszkańców w dopłatach za odbiór odpadów
- S. 36** ➤ Wodołapacz – Twoje źródło wody odzyskanej
- S. 37** ➤ Oddech dla młodych drzew

SENIORZY

- S. 38** ➤ 70-lecie małżeństwa
- S. 39** ➤ 100 lat mieszkanki Michałowic
- S. 40** ➤ „Śpiewamy, żeby być razem” – opowieść chóru Czerwone korale

SZTUKA

- S. 42** ➤ Konkurs plastyczny w trakcie kwarantanny

Redakcja:

Redaktor prowadzący: **Wiktor Cyrny**

Autorzy tekstów: **Dorota Bagińska, Wiktor Cyrny, Sylwia Łapińska, Emilia Misiak, Małgorzata Wejtko, Agnieszka Rzewuska, Katarzyna Stygińska, Katarzyna Walichnowska**

Skład i łamanie: **dbPRINT Sp. z o.o., www.dbprint.pl**

Grafiki: **Wawrzyniec Gerlach, Paulina Niebrzydowska, freepik.com, AdobeStock**

Zdjęcia: **Mariusz Matysiak, Anna Ziółkowska, Katarzyna Stygińska, Agnieszka Rzewuska, Wojciech Grzeniewski, Grzegorz Kobyłecki, Dorota Bagińska, Wadim Plast**

Druk i oprawa: **dbPRINT Sp. z o.o.**

Napisz do nas: **biuletyn@michalowice.pl**

Prawdziwych przyjaciół poznaje się w gminie



„W lokalnym wsparciu siła!” - o sąsiedzkiej pomocy i solidarności mieszkańców w czasach zarazy.

Pandemia koronawirusa radykalnie zmieniła naszą rzeczywistość. Ograniczenie życia społecznego, a także działalności biznesu niesie ze sobą bolesne konsekwencje dla nas wszystkich.

Doświadczenie wspólnego odczuwania skutków obustrzeń koniecznych do zmniejszenia liczby zachorowań Polaków, niewątpliwie umocniło poczucie jedności wśród mieszkańców gminy Michałowice. Liczne akty solidarności społecznej, wzajemnej pomocy i chęci współpracy ponad podziałami na długo pozostaną w naszej świadomości. Już od pierwszych dni obecności koronawirusa w Polsce mogliśmy obserwować swoiste przebudzenie lokalnego aktywizmu. W przestrzeni publicznej pojawiły się ogłoszenia z numerami telefonów sąsiadów, którzy chcieli wspomóc grupy ludzi najbardziej narażonych na infekcję. Swoiste archiwum

naszej empatii stanowią oferty wzajemnego wsparcia publikowane w mediach społecznościowych. O postawach naszych mieszkańców opowiadali także radni i sołtysi. Te relacje dodawały nam wszystkim siły, gdy w Urzędzie Gminy pracowaliśmy nad możliwymi formami wsparcia obywateli naszej małej ojczyzny.

Po 30 latach istnienia samorządu terytorialnego zagrożenie epidemiologiczne postawiło naszą wspólnotę przed poważnymi wyzwaniami. Bez wątpienia zdaliśmy egzamin z wypracowanej przez lata integracji. Postanowiliśmy utrwalić te postawy wyróżniając kilka takich działań. Być może zainspirują kogoś do dalszej pracy na rzecz społeczności lokalnej.

Pogotowie samopomocy

Sołtys Michałowic Agnieszka Lenard nie raz przekonała się o tym, że mieszkańcy w trudnych czasach potrafią się zjednoczyć. – U nas dużo dobrego wydarzyło się na pozio-

mie sąsiedzkich relacji – mówi michałowiczanka. – Widziałam, jak mieszkańcy troszczą się o siebie nawzajem. Mam wrażenie, że w nas jest społeczeństwo obywatelskie i ono się po prostu przebudziło. Polacy tak mają, że gdy dzieje się coś złego, to szybko potrafimy się jednoczyć.

Agnieszka Lenard opowiada o wielkanocnych paczkach, które przygotowano w porozumieniu z proboszczem michałowickiej parafii. Oprócz zbiórki funduszy on-line, Michałowiczanie skrzyknęli się, by sfinansować hojne paczki z pomocą żywnościową i materialną dla potrzebujących. – W gminie można pomagać nieco skuteczniej niż w miastach, gdzie jest większa anonimowość. Tutaj wiemy, kto tak naprawdę tej pomocy potrzebuje. Znamy się nawzajem – dodaje sołtys.

Mieszkańcy zgłaszali np. że obok nich jest ktoś, kto potrzebuje pomocy. Zdarzało się też, że padały indywidualne prośby, bezpośrednio od osób potrzebujących. Agnieszka Lenard wyróżnia postawy lepiej sytuowanych mieszkańców, którzy zdecydowali się przekazać sołtysowi maseczki dla seniorów. Innym przykładem pomocy jest teleopieka dla osób starszych, którą prowadziła Teresa Składek. W ten sposób sprawdzano jakiego wsparcia potrzebują.

Spożywczy patriotyzm

O patriotyzmie lokalnym mieszkańców gminy przekonali się właściciele małych firm. Chodzi o tutejsze sklepy spożywcze, lokale gastronomiczne i liczne interesy, którym groziły poważne straty. Ze sporym odzewem spotkał się apel wójt Małgorzaty Pacheckiej, by wspierać małe sklepy w regionie. Inicjatywa dostaw zakupów do domów zamawiających znacznie przerosła oczekiwania. Podziękowania właściciele za „spożywczy patriotyzm” można było zobaczyć na stronie „Forum mieszkańców gminy Michałowice”. Czasem formy podziękowań przybrały wymiar społecznej pomocy. Sklep „Po schodkach” z Granicy zorganizował bezpłatne maseczki dla potrzebujących (docelowo dla seniorów), ale jak podkreślał właściciel, maseczkę dostanie, każdy „kto uważa, że maska jest mu bardzo potrzebna”.

O gotowości do pomocy w ciężkich czasach przekonali się m.in. właściciele restauracji Pałac Zdunowo. – Kwarantanna odbija się na nas wszystkich i, jak wiecie, wiele firm usługowych ma teraz bardzo ciężki okres, w tym niestety gastronomia – pisała jedna z pracownic lokalu. Na forum chciała sprawdzić czy mieszkańcy zechcieliby zamówić pierogi na wynos – sama liczba odpowiedzi – prawie 200 komentarzy, w których składano zamówienia – dobrze świadczy o świadomości konsumenckiej w naszej gminie.

Ciekawą historią może się pochwalić Anna Kniewska, pracująca w jednej z gminnych kawiarni. – W lokalnym wsparciu siła! – pisała dziękując za: „zamówienia, które są bardzo ważnym zastrzykiem finansowym, pozwalającym kawiarni przetrwać te trudne chwile”. Miłośnicy ciast zaopatrywali się w wypieki na święta

wielkanocne. Kika dni przed tym postem Anna Kniewska sama oferowała pomoc na michałowickim forum: „W miarę upływu tygodni blokady trwają, a ludzie tracą dochody, mogą być ludzie, których po prostu nie stać na codzienne potrzeby. Jeśli martwisz się o to, że Ty lub Twoje dziecko nie możesz zjeść śniadania lub obiadu, napisz do mnie bez strachu, poczucia winy i wstydu. Zrobię co w mojej mocy, aby pomóc. Gotowany posiłek, pudełko płatków, mleko, chleb, cukier, ser, dżem, cokolwiek by nie było, dołożę wszelkich starań, aby pomóc. Nie czuj się zakłopotany, ponieważ wszyscy czasem potrzebujemy pomocy i siedzimy w tym razem”.

Najbardziej znaczącą pomoc w naszym regionie niesie firma Wadim Plast z Reguł. W trakcie pandemii przekształciła produkcję tak by produkować przyłbice ochronne m.in. dla pracowników ochrony zdrowia. Sumarycznie firma przekazała w formie darowizny 200.000 przyłbic. Część z nich zabezpiecza m.in. pracowników przuskowskich szpitali.

Mieszkańcy stawali na wysokości zadania, przede wszystkim kiedy pojawiał się apel o pomoc dla medyków. Lekarka Magdalena Napiórkowska wystosowała taką prośbę: „Kochani Przyjaciele i Znajomi! Nie myślałam, że kiedyś będę zwracała się do Was z takim apelem, ale chyba nikt z nas nie spodziewał się, że nastaną takie czasy... Czy może ktoś z Was ma niepotrzebne walkie-talkie albo nianię elektroniczną? Mojemu zespołowi anestezjologicznemu bardzo przydałoby się takie urządzenie do komunikacji między lekarzami i pielęgniarkami, przebywającymi z izolowanym pacjentem a resztą personelu. Z racji stosowanych środków ochrony indywidualnej tudzież ubioru na „pogromcę du-



chów” nie da rady zapewnić komunikacji przez telefon komórkowy”.

Jak potem relacjonowała anestezjolog Magdalena Napiórkowska pomoc pojawiła się „natychmiastowo”. „Jesteście wspaniali. Jedynie dzięki takim ludziom wierzymy że damy radę” – pisała. W wywiadzie dla Biuletynu podkreśliła szczegóły: – Pomoc zorganizowała Zuza Kamińska z Armii Drakona. Bardzo jej dziękuję za nianie elektroniczne i krótkofalówki. Nie mogę podziękować osobiście bo nie znam nazwisk poszczególnych osób. Zbiórka była dla szpitala Orłowskiego w Warszawie.

„Najlepsze miejsce do życia!”

Jednak nie zawsze pomoc wiąże się z wkładem finansowym. W krótkim czasie okazało się, że możemy sobie pomagać naszymi umiejętnościami. Nie sposób wymienić wszystkich postaci i pomysłów. To jedynie kilka z nich: instruktorka fitness udostępniła filmy z ćwiczeniami do wykonania w domu; opiekunka psów zaproponowała darmowe ich wyprowadzanie; pani domu rozdawała wykonane przez siebie przetwory; kierowcy proponowali darmowy transport w razie palącej potrzeby. Najwięcej ofert dotyczyło gotowości robienia zakupów dla osób zagrożonych infekcją lub przebywających w kwarantannie domowej.

Na okres pandemii przypada zamknięcie szkół, co wiąże się z trudnościami dla uczniów. Oferty darmowych korepetycji czy pomocy w odrabianiu prac domowych padały głównie ze strony starszej młodzieży. Licealiści i studenci pomagali młodszym uczniom poradzić sobie z przyswojeniem materiału prezentowanego dzięki on-line współpracy Urzędu Gminy z lokalnymi szkołami.

Zdalna edukacja postawiła przed gminą wyzwanie zaopatrzenia uczniów i nauczycieli w sprzęt potrzebny do uczestnictwa w e-lekcjach (laptopy i modemy z internetem mobilnym). Warto zauważyć, że jeszcze przed rozdysponowaniem sprzętu zakupionego przez samorząd, mieszkańcy wyszli z własną inicjatywą podarowania laptopów uczniom, którzy nie posiadają komputerów. Inicjatorka tego pomysłu Magdalena Hirny-Budka tak podsumo-

wała obywatelską akcję: „Dwa dni temu poszukiwałam wolnych laptopów do zdalnej nauki dla uczniów. Prośba spotkała się ze wspaniałym odzewem, większym niż zgłoszone wówczas zapotrzebowanie i wszystkie 3 osoby mają już sprzęt dla dzieciaków. Ponawiam więc pytanie, lecz teraz w drugą stronę: czy ktoś z Państwa szuka laptopa dla dziecka do zdalnej nauki i innych zajęć edukacyjnych w domu?”. Przy postach tego typu nie brakuje komentarzy, podkreślających dumę z chęci niesienia pomocy przez mieszkańców gminy.

Do Urzędu Gminy docierały informacje o różnych formach pomocy bezpośredniej. Często nie wspomniano o nich w Internecie, a darczyńcy przekazali pomoc finansową wprost do osób potrzebujących.

Sołtys Regul Magdalena Krajnik-Partyka podkreśla, jak ważna jest sąsiedzka współpraca: – Od początku „kwarantanny” dla całego społeczeństwa, umówiliśmy się w kilkanaście rodzin na „wahadłowe zakupy”. Żeby zwiększyć nasze bezpieczeństwo, codziennie ktoś inny zbiera zamówienia na produkty i kupuje je hurtowo dla większej liczby mieszkańców. Rozliczamy się przelewami, a komunikujemy za pomocą „fejsbukowego mesendżera” – podpowiada ciekawe rozwiązanie.

Podobnie działają mieszkańcy Nowej Wsi, co potwierdza Elżbieta Biczek, sołtys miejscowości. – W Nowej Wsi mieszka wiele rodzin wielopokoleniowych. Krewni mogą na siebie liczyć, a my staramy się dotrzeć do osamotnionych potrzebujących. Organizujemy zbiorcze zakupy, ale też zajmujemy się m.in. realizacją recept dla seniorów.

*

Trudno przewidzieć, jak długo przyjdzie nam mierzyć się ze skutkami pandemii. Pierwsze jej miesiące w naszej gminie maksymalnie zaktywizowały mieszkańców. Po 30 latach istnienia odbudowanego samorządu terytorialnego w Polsce tak wyraźnie zobaczyliśmy, co jest jego istotą – to wspólnota mieszkańców. O jej sprawnym funkcjonowaniu świadczą takie wpisy z „Forum mieszkańców...”, jak ten autorstwa Anny Matylewicz: „Michałowice to najlepsze miejsce do życia, dziękujemy z rodziną za pomoc!”.

Wiktoria Cyrny



Podsumowanie działań związanych z koronawirusem

Pierwsze miesiące



Ten tekst piszę do Państwa 4 maja – dwa miesiące od raportu o pierwszym stwierdzonym przypadku koronawirusa w naszym kraju.

Koronawirus zmienił naszą codzienność. Zarówno prywatną, jak i tę zawodową.

W tym artykule przedstawiam działania, jakie podjęliśmy w Urzędzie Gminy w trakcie pierwszych dwóch miesięcy reagując na nową i dynamiczną sytuację.

Od 4 marca do 4 maja wg Powiatowego Inspektoratu Sani-

tarne w Pruszkowie, w gminie Michałowice odnotowano 7 przypadków zakażenia koronawirusem. Wszystkie osoby, oprócz jednej, obecnie hospitalizowanej, ozdrowiały. Od dwóch tygodni nie odnotowujemy nowych zachorowań. Sytuacja epidemiczna w naszej gminie jest dobra.

Działania podjęte przez Urząd Gminy, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej oraz Centrum Usług Wspólnych (obsługujące placówki edukacyjne) uporządkowaliśmy do sześciu kategorii, tj. zdrowia; edukacji; ekonomii; informacji oraz pomocy społecznej, pracy urzędu i jednostek podległych.



Zdrowie

W ramach ograniczania rozprzestrzeniania koronawirusa Gmina Michałowice (Urząd Gminy oraz GOPS):

1. Przekazała maseczki ochronne dla pracowników sklepów – w trosce o zdrowie klientów i sprzedawców. Sklepy zostały zaopatrzone w maseczki w takiej liczbie, aby mieszkańcy mogli dokonać zakupów świątecznych w sklepach, których personel jest zaopatrzony w środki ochrony osobistej.

2. Wdrożyła regularną dezynfekcję miejsc publicznych (przystanków, ławek, paczkomatów, wejść do sklepów, poczty itp.). Odkażanie było prowadzone siłami Ochotniczej Straży Pożarnej z Nowej Wsi. Środki do dezynfekcji dostarczył Urząd Gminy.

3. Zaopatrzyła służby takie, jak policja i OSP w kombinezony, gogle, maseczki, rękawiczki i płyny do dezynfekcji (do rąk oraz powierzchni).

4. Przekazała maseczki, rękawiczki i przyłbice także do podopiecznych GOPS. Przede wszystkim do opiekunów świadczących codziennie usługi opiekuńcze oraz osób objętych tymi usługami. Będą z nich również korzystać pracownicy GOPS w czasie pracy w terenie.

5. Zakupiła ochronne maseczki dla mieszkańców gminy oraz zorganizowała ich dystrybucję. Zdrowie mieszkańców to priorytet dla władz Gminy Michałowice, dlatego trafiły do nich trójwarstwowe maski ochronne z dodatkową powłoką antybakteryjną. Maski ochronne mają zwiększyć poczucie bezpieczeństwa w przestrzeni, którą współdzielimy.

Maski, w liczbie odpowiadającej osobom wskazanym w deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, dostarczyli do domów strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej z Nowej Wsi oraz pracownicy gminy. Zakup maseczek ochronnych oraz środków ochrony osobistej i płynów dezynfekcyjnych został sfinansowany z budżetu Urzędu Gminy Michałowice oraz ze środków uruchomionej gminnej rezerwy kryzysowej. Dystrybucję maseczek przeprowadzono przed wejściem z życie obowiązku ich noszenia w miejscach publicznych.



6. Udostępniła bezpłatne teleporady psychologiczne dla osób, które czują potrzebę konsultacji ze specjalistą. Teleporady z psychologiem są przeznaczone dla tych mieszkańców, którzy czują, że obecna sytuacja ich przerasta i doskwiera ponad miarę. Poradnictwo psychologiczne finansowane przez Gminę Michałowice świadczą zatrudnieni przez samorząd psychoterapeuci i psycholodzy.

7. Wspiera GOPS i współpracuje z policją, by pomóc osobom doświadczającym przemoc w domu. Chcemy, by pomimo izolacji nie czuły się bezradne.

8. Przekazała darowizny w postaci środków ochrony osobistej oraz środki dezynfekcyjne do 3 przychodni, świadczących usługi z zakresu ochrony zdrowia mieszkańcom naszej gminy, do szpitali w Pruszkowie oraz do Nocnej Pomocy Lekarskiej (pogotowie). Przekazany asortyment został zakupiony ze środków urzędu gminy, lecz nie tylko. Część środków dezynfekcyjnych przekazał radny (p. Maciej Polarczyk). Ogromną ofiarnością wykazała się firma Wadim Plast z Reguł, która w swoim zakładzie uruchomiła produkcję przyłbic ochronnych wg własnego projektu oraz we współpracy z lekarzami praktykami. Przyłbice wyprodukowane przez Wadim Plast trafiły do polskich szpitali jako dar i wkład firmy w walkę z epidemią koronawirusa. Część produkcji trafiła do pruszkowskich szpitali. W tym miejscu bardzo serdecznie dziękujemy prezesowi spółki – panu Pawłowi Jurkowskiemu – za świetną współpracę. Grupa radnych i mieszkańców własnym staraniem i środkami zakupiła rękawiczki i przekazała je do szkół, przedszkoli, straży pożarnej i przychodni.

9. Gmina sfinansowała zakup środków odkażających powierzchnie oraz płynów do odkażania rąk dla wszystkich szkół i przedszkoli gminnych oraz zakup środków ochrony osobistej (w związku z podaniem do publicznej wiadomości informacji o możliwości wznowienia działalności tych placówek.



Edukacja

W ramach ograniczania rozprzestrzeniania koronawirusa na terenie gminy Michałowice odwołane zostały stacjonarne zajęcia w szkołach. Szkoły gminne zostały zamknięte wcześniej niż w reszcie kraju (co zminimalizowało ryzyko zarażenia dzieci). Ponadto:

1. Szybko wprowadziliśmy narzędzia ułatwiające nauczanie zdalne <https://www.michalowice.pl/lekcje>.

Gmina Michałowice udostępniła własną platformę wspomagającą zdalne prowadzenie lekcji. Mogą z niej skorzystać uczniowie wszystkich szkół na terenie lokalnego samorządu. Do akcji przyłączyły się także gminne przedszkola.

2. Do końca kwietnia na gminnej platformie edukacji on-line nauczyciele wszystkich szkół udostępniili łącznie ok. 170 nagrań z wirtualnymi lekcjami.

◆ Nagrania trwają maksymalnie 15 minut. Można je pobierać i przeglądać w dowolnym momencie na kanale YouTube i na stronie Urzędu Gminy.

◆ Lekcje można obejrzeć w dowolnym czasie i na dowolnym urządzeniu – na komputerze lub na smartfonie.

◆ Po zapoznaniu się z nagraniem materiałem, w razie jakichkolwiek wątpliwości, uczeń może zwrócić się z pytaniem do swojego nauczyciela, na przykład przez e-dziennik lub inne komunikatory.

◆ Zaplanowano również zdalne lekcje powtórzeniowe dla ósmoklasistów i maturzystów.

◆ Udostępniane nagrania są uzupełnieniem i wsparciem dla nauczycieli w prowadzeniu zdalnej edukacji w formach ustalonych w poszczególnych szkołach w ramach realizacji podstawy programowej.

◆ Gminne przedszkola również udostępniają materiały dla swoich podopiecznych. Są to m.in. instrukcje zajęć edukacyjnych do przeprowadzenia w domu, czytanie bajek, instrukcje zajęć ruchowych, atrakcje multimedialne.

◆ W szkole w Michałowicach podjęto również naukę zdalną w oparciu o nowy plan lekcji.

4. Zakupiliśmy laptopy dla uczniów, którzy mieli ograniczony dostęp do potrzebnego sprzętu.

◆ Wielu nauczycieli prowadzi lekcje w oparciu o platformy do spotkań on-line takie, jak np. Zoom czy Teamwork.

◆ Dla dzieci to ważne, żeby zobaczyć swojego nauczyciela i kolegów. Oczywiście, jest to możliwe tylko wtedy, kiedy w domu dostępny jest komputer. Wraz z dyrektorami szkół zrobiliśmy przegląd potrzeb uczniów oraz nauczycieli i 2 kwietnia zamówiliśmy 46 laptopów.

◆ Komputery dostarczono nam już w poniedziałek, 6 kwietnia. Już w środę i czwartek trafiły bezpośrednio do uczniów (37 komputerów) i nauczycieli (9 szt.), którzy ich potrzebowali. Wszystkie komputery są wyposażone w słuchawki z mikrofonem, a także pakiety Microsoft Office.



◆ Zakupione komputery to Laptop Lenovo 14" i5-1035G1 8GB 512GB SSD WIN10. Dodatkowo zakupiliśmy 32 szt. routerów HUAWEI 5573C z dostępem do Internetu. Koszt komputerów, słuchawek i routerów wyniósł 117 510 zł.

◆ Zakup sprzętu został sfinansowany w 40% z budżetu gminy, na pozostałe 60% samorząd pozyskał dofinansowanie.

5. Zakupiliśmy modemy umożliwiające korzystanie z mobilnego Internetu.

Gmina Michałowice zakupiła 32 modemy umożliwiające korzystanie z mobilnego Internetu. Są one przeznaczone dla uczniów z ograniczonym dostępem do Internetu w celu przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu i umożliwienia im edukacji zdalnej.

6. Zorganizowaliśmy konkursy z nagrodami dla dzieci i młodzieży, by umilić im czas społecznej „kwarentanny”.

◆ W konkursie dla uczniów pt. „10 dni – 10 kreatywnych zadań – podejmij wyzwanie”, zgłosiło się wielu uczestników, a do końca wytrzymało 57 osób! To znaczy, że 57 uczniów codziennie przesyłało do nas swoje prace przez 10 dni.

◆ W innym konkursie plastycznym, „W oczekiwaniu na wiosnę” – udział wzięło 32 uczniów.

◆ Licealiści mogli zmierzyć się w konkursie na najlepszy krótki film z okresu odosobnienia.

7. W związku z informacją o dacie możliwego otwarcia żłobków i przedszkoli przeprowadzono ankietę wśród rodziców. Wzięło w niej udział od 72% do 94% rodziców dzieci z danej placówki, którzy wypowiedzieli się co do chęci udziału dziecka w zajęciach w przedszkolu po 11 maja 2020. Zainteresowanie wznowieniem zajęć wykazało od 11% do 36% rodziców, którzy odpowiedzieli na ankietę (w zależności od placówki; liczebnie najwięcej w przedszkolu w Michałowicach, a procentowo – w przedszkolu w Nowej Wsi).

8. Trwają przygotowania do otwarcia przedszkoli publicznych. Kluczowym czynnikiem sukcesu jest tutaj gotowość kadry pedagogicznej. Zajęcia w przedszkolach będą się odbywały w małych grupach.

Ekonomia

W ramach wsparcia dla lokalnych przedsiębiorców i konsumentów gmina Michałowice:

1. Wypracowała, wspólnie z przedsiębiorcami, wykaz sklepów i restauracji z terenu naszej gminy, które w okresie pandemii koronawirusa realizują zamówienia z dostawą do domów lub z własnym odbiorem. Ponadto zamieściliśmy listę firm cateringowych, które zrealizują zamówienia mieszkańców.

2. W budżecie gminy znajduje się kwota 128 500,00 zł na zakup środków ochronnych na potrzeby zapewnienia ochrony społeczności lokalnej naszej gminy.

3. Gmina przekazała mieszkańcom maseczki, a służbom medycznym, pożarniczym i policji także inne środki ochrony osobistej i płyny do dezynfekcji

4. Zakupiono licencję do aplikacji Zoom umożliwiającą zdalne prowadzenie komisji i sesji.

5. Na bieżąco odpowiadamy na pytania przedsiębiorców i mieszkańców o możliwość zastosowania ulg w opłatach podatków lub rozłożenia ich na raty.

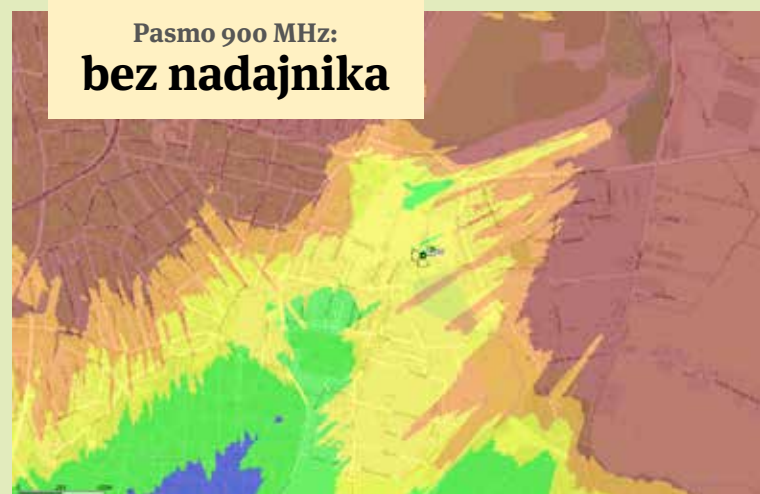
6. Aby ułatwić pracę zdalną mieszkańcom miejscowości o słabym zasięgu Internetu (Granica, Komorów Wieś, Pęcice Małe) gmina podpisała (z wykorzystaniem rozwiązań, o których mowa w Ustawie z dnia 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2) umowę na tymczasową instalację masztu antenowego zapewniającą zasięg telefonii komórkowej technologii 3G i 4G (900 i 1200 MHz).

Jak widać, zasięg w obszarze oddziaływania stacji poprawi się znacznie i umożliwi pracę z domu wielu mieszkańcom.

Poprawę jakości sygnału ilustrują mapy:



Legenda:
 ■ Very Deep Indoor [-74 dBm]
 ■ Deep Indoor [-76 dBm]
 ■ Indoor [-83 dBm]
 ■ In Car [-92 dBm]
 ■ Outdoor [-99 dBm]



Pomoc społeczna

1. Nasza Gminna Pomoc Społeczna w czasach koronawirusa obejmuje wsparciem ponad 250 środowisk. Dowożone są gorące posiłki, świadczone usługi opiekuńcze w miejscu zamieszkania, udzielana jest pomoc finansowa, a także pomoc w zakupie leków, udzielana jest pomoc w realizacji zakupów (tutaj zarówno w ramach pracy GOPS, jak i wolontariatu prowadzonego przez Siostrę Janinę), prowadzone jest poradnictwo i pomoc psychologiczna.

2. Uruchomiono telefoniczny dyżur pracownika po godzinach pracy GOPS. Jest on prowadzony w godzinach 16:00-19:30 pod numerem 22 350 91 06.

3. Zapewniono ciągłość pracy pracowników socjalnych, a tym samym możliwość udzielania świadczeń z systemu pomocy społecznej.

4. Zabezpieczono środki finansowe na zakup posiłków i żywności realizowany w oparciu o przepisy ustawy o pomocy społecznej, umożliwiające udzielenie ww. form wsparcia z pominięciem procedur administracyjnych w szczególności dla osób objętych kwarantanną.

5. Gmina współorganizowała świąteczne śniadanie wielkanocne dla osób potrzebujących. We współpracy z Kołami Gospodyń Wiejskich: Kołem Kobiet Kreatywnych Suchego Lasu, Pęciczankami, Kołem Hej Dziewczyny z Pęcic oraz Graniczankami i Gospochami z Nowej Wsi oraz „Dziewczynami z Komorowa” podzieliłmy się świątecznym śniadaniem z tymi mieszkańcami naszej gminy, którzy takiej pomocy potrzebują. Do akcji włączyło się wielu mieszkańców – także organizacji pozarządowych i instytucji takich, jak Dzienny Dom Seniora. W sumie przygotowano bardzo dużo paczek (złożonych ze świątecznych posiłków i produktów żywnościowych), które później otrzymały osoby potrzebujące.

6. Zapewniono stały kontakt telefoniczny z osobami objętymi kwarantanną lub izolacją. Osoby te otrzymują wsparcie w razie, gdyby potrzebowały pomocy z zewnątrz.

7. Podejmowany jest stały kontakt ze środowiskami senioralnymi i jednostkami pomocniczymi w celu identyfikacji seniorów potrzebujących pomocy GOPS.



Martwi Cię przedłużająca się niepewność sytuacji związanej z koronawirusem?

Niepokoisz się o dzieci, o sytuację materialną?...

Skorzystaj z bezpłatnego poradnictwa psychologicznego, działającego w naszej gminie, świadczonego przez specjalistów:

Poniedziałek 15:00 – 20:00

Czwartek: 14:30 – 19:00

Poradnictwo w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie i uzależnień:

Piątek 13:00 – 15:00

ZADZWOŃ! 22 350 91 72

Informowanie

Od początku wybuchu epidemii w Polsce gmina Michałowice informuje mieszkańców w zakresie zagrożenia epidemiologicznego. Małgorzata Pachecka, wójt gminy Michałowice informuje mieszkańców na bieżąco o liczbie osób zarażonych koronawirusem na terenie gminy, a także tych przebywających w domowej kwarantannie. Działania służą przede wszystkim zwalczaniu dezinformacji oraz plotek dotyczących koronawirusa i obejmują:

1. Informowanie w mediach społecznościowych i na stronie internetowej gminy o lokalnych wymiarach pandemii. Chcemy w jasny i przejrzysty sposób prezentować dane, jakie docierają do nas z Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego.

2. Przeprowadzanie akcji informacyjnych. To m.in.:

- ◆ „Seniorze, dbaj o siebie i pozwól sobie pomóc” – akcja informacyjna, zwiększająca świadomość społeczną dotyczącą ochrony zdrowia i życia seniorów. Gmina rozesała SMS-y do seniorów i wywiesiła plakaty informacyjne w celu prewencji zachorowań wśród tej grupy wiekowej.

- ◆ Kampania informacyjna skierowana do mieszkańców mających kontakt z seniorami. Zawierała wskazówki jak opiekować się seniorem w bezpieczny sposób. Zwiększała też poziom wrażliwości na problemy osób starszych w trakcie trwania pandemii. W ramach kampanii wyprodukowano m.in. animację informacyjną rozpowszechnioną w Internecie.

- ◆ Propagowanie wiedzy w zakresie poprawnego użycia maseczek ochronnych.

3. Informacje on-line dla najmłodszych

Wójt Gminy Michałowice w ramach projektu odpowiadała na pytania dzieci na temat koronawirusa. Film został wyemitowany na jednym z lokalnych portali.

Praca Urzędu Gminy

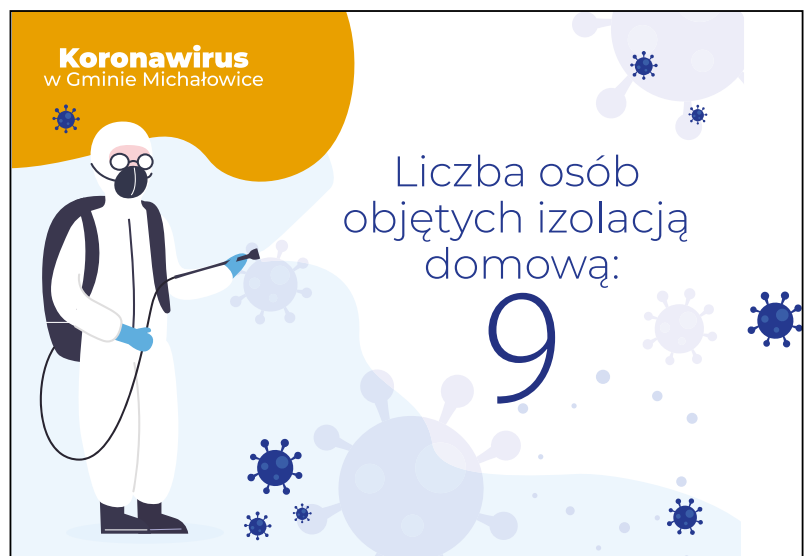
Urząd Gminy w okresie społecznej izolacji pracuje codziennie, w dni robocze, zgodnie z godzinami działania. Od marca do początku maja urzędnicy pracowali w systemie pracy zdalnej na zmianę z pracą stacjonarną (tydzień/tydzień).

Na bieżąco odbierane są pisma mieszkańców z poczty elektronicznej oraz ze skrzynki podawczej ustawionej w przedsionku urzędu.

Praca z urzędami zewnętrznymi odbywa się w trybie telefonicznym, mailowym oraz przez wideokonferencje.



dane od 12 marca do 19 maja 2020 r.



pierwszy przypadek 17 marca, dane do 19 maja 2020 r.



Zarażeni dane za okres 12 marca – 19 maja 2020 r.
Ozdrowieńcy dane za okres 12 marca – 22 maja 2020 r.

„I róbcie te wybory...”

30 lat temu mieszkańcy naszego regionu opowiedzieli się za demokracją – tak powstała gmina Michałowice. Dzięki wolnym wyborom w 1990 roku samorzady wróciły na mapy Polski, po 45 latach od ich likwidacji przez komunistów.

Jerzy Sierak, wicewójt gminy Michałowice, były prezydent Pruszkowa

To dla mnie ważna pamiątka. Cieszę się, że oryginał przetrwał do dzisiaj. Proszę spojrzeć, ten dokument to podziękowanie dla mnie od wojewódzkiego komisarza wyborczego, Mieczysława Barei za pełnienie funkcji przewodniczącego Miejskiej Komisji Wyborczej w Pruszkowie. Na dole jest data: 27 maja 1990 roku. Pamiętam, że to był piękny dzień, pełnia wiosny. Nastroje wyborców wyśmienite – przychodzili głosować uśmiechnięci, weseli. Tak, maj to była piękna pora na wybory. Prawdziwe święto demokracji. Działał jeszcze olbrzymi entuzjizm po wyborach 4 czerwca z poprzedniego roku, które okazały się ostatecznym ciosem dla władzy ludowej.

Te wybory w 1990 roku przebiegły spokojnie, przypominały te współczesne i znane nam elekcje.

Pyta pan, co te wybory zmieniły dla zwykłego obywatela? Bardzo wiele, bo dzięki nim w końcu udało się nam wyzwoić samorząd i jego samodzielność. A co za tym idzie, wywalczyć pieniądze, samostanowić o budżetach, za które mogliśmy realizować potrzeby mieszkańców. Wcześniej te lokalne sprawy były bagatelizowane przez władzę centralną, która realizowała potrzeby ogólnopaństwowe, a nie lokalne. Po wyborach w 1990 r. gminy pierwszy raz dostawały do ręki konkretne środki i zadania. Od tego rozpoczęły się podstawy funkcjonowania samorządu, jaki dziś znamy. Przywrócenie samorządów właśnie na tym polegało, by jak najwięcej władzy, wcześniej skumulowanej u góry, spływało w dół do gmin. Rozpoczęła się nowa era w zagospodarowaniu gmin. Od przejęcia władzy pracowaliśmy, by udostępnić mieszkańcom podstawowe zdobycze cywilizacji, takie jak: wodociągi, kanalizacja czy telefonizacja oraz przejęcie szkół podstawowych.

Zaraz po wyborach w 1990 roku namawiano mnie, bym został prezydentem Pruszkowa. Wtedy odmówiłem. Zabawną ciekawostką może być fakt, że nie było chętnych na tę funkcję! (W tamtych latach to radni rady gminy, a nie wyborcy, wybierali prezydenta czy wójta). Ta rewolucja była bardzo oddolna, oprócz

jednej osoby, nikt z radnych, nie miał doświadczenia w administracji.

Po wyborach w 1990 roku, przejściowo utrudnione było finansowanie gmin. Według zasad poprzedniego ustroju dochody gmin należało przekazać do województwa, a potem czekać aż zostaną stamtąd zwrócone. To doprowadzało do niewypłacalności gmin. Taka sytuacja dotknęła miasto Pruszków. Ponieważ gmina nie realizowała zobowiązań finansowych, na miejskie konta weszli komornicy. Gdy miasto Pruszków ogłosiło niewypłacalność - miejscy radni zawiesili przyjmowanie swoich diet dla dobra obywateli.

Piotr Hoser, członek pierwszego Zarządu Gminy Michałowice

Rok od wyborów 4 czerwca demokracja była bardzo krusza. Świadczyły o tym konieczne patrole obywatelskie przy powieszonych przez nas plakatach wyborczych. Walczyliśmy o utrzymanie wolności, ale zwolenników starego systemu nie brakowało – własnoręcznie wykonane banery były zrywane w ciągu nocy. Dlatego plakatów pilnowało się na zmianę, całymi rodzinami.

Mieszkańcy przyszłej gminy Michałowice podchodzili do wyborów w 1990 roku z radością i wiarą w lepsze jutro. Przed elekcją licznie stawiali się na spotkaniach z kandydatami demokratycznymi do Rady Gminy. Ten entuzjizm był ogromny! Pamiętam sale i świetlice, podczas spotkań z wyborcami, były wypełnione po brzegi. Bardzo na nas liczyli i myślę, że udało nam się zrobić dla nich dużo dobrego. Po wyborach chodziliśmy do urzędu pełni pasji do pracy. Naprawdę chcieliśmy zmieniać ten kraj!

Pierwsza kadencja była niezwykła, jeśli chodzi o wydatki gminy. Nie byliśmy jeszcze ujęci „w kleszcze” instytucji kontrolnych. Przez dwa lata istnienia nowych gmin nie istniały Regionalne Izby Obrachunkowe, które aktualnie kontrolują finanse gmin. W tym okresie Rady Gmin realizowały zadania według zasady „co nie jest zakazane, jest dozwolone”. Dzięki temu gmina była bardzo samodzielna, a potrzeby mieszkańców były realizowane z dużą skutecznością.

Barbara Kucharska, członkini Komitetu Obywatelskiego

Gdy zaczęły się przygotowania do wyborów, padło na mnie, że będę sekretarzem komisji wyborczej, bo nie było wśród nas żadnego urzędnika. A tu trzeba było umieć pisać protokoły, liczyć te kartki i trzeba było się nie bać. Myśmy się nie bali. Wspierał nas Kościół michałowicki.

Nadeszły wybory – przyszedliśmy w przeddzień do urzędu. Wiedzieliśmy, że to praca 24 godziny na dobę. Wzięliśmy kanapki i poszliśmy. Ja miałam w domu dwoje małych dzieci. Walendowski też miał malucha, Czaplincy czwórkę. Nikt się nie bał.

Co dla mnie było najdziwniejsze? To, że otrzymaliśmy książki mieszkańców od urzędników i oni sobie poszli. Po prostu nas zostawili. Był opustoszały urząd, zamknięte szafy, działający telefon i jedna maszyna do pisania. W tym momencie została oddana władza przez Rady Narodowe.

Choć takich wyborów nigdy nie było, komitety były przygotowane. Ja z tego pokoju nie wychodziłam, siedziałam z dokumentami i z tą maszyną. Koledzy jeździli po terenie. Komitety wymieniały między sobą informacje, że jest spokój, że nie zamykają, że nie napadają. Była wspaniała atmosfera – wszyscy sobie pomagali.

Nadszedł dzień wyborów – szły całe ulice ludzi. Ludzie szli tak jakby na spacer, wyglądało, że się przechadzają, a potem skręcali do punktu wyborczego. I znowu wracali na drogę, jakby nigdy nic.

Potem był jeszcze problem z dowiezieniem protokołów do Warszawy. Wszyscy się obawiali, że Warszawa będzie obstawiona. Dzwoniliśmy, sprawdzaliśmy, co robią inni, co robi milicja. Czekaliśmy na hasło, że jest bezpiecznie. Czekaliśmy do rana, musieliśmy czekać, bo mieliśmy kopie ze sobą, a oni, przyszedli członkowie rady już siedzieli – m.in. Hoser, Kuss i już dzielili, co kto obejmie.

A po wyborach trzeba się było zająć zwykłymi ludźmi. Przyświecało nam wtedy hasło „Jesteśmy wolni, robimy to, co trzeba”. Ja już wcześniej miałam swoją działkę – zajmowałam się rozdziałem darów. Najpierw robiłam to z kościołem, a potem poproszono mnie, bym się zajęła organizacją pomocy społecznej. Wtedy padały PGR, ludzie zostali bez środków. W gminie mieliśmy także PGR – największy w Regułach, ok. 100 osób, był Komorów – gdzie pracowało ok. 50 osób, Opacz – 30. Ludzie mieli obawy, zwłaszcza ci słabsi: starzy, chorzy, niepełnosprawni, bali się wcześniej już, że to pójdzie w stronę konfliktu. Przecież ich całe życie było związane z PGR, mieli takie zawody jak „oborowy” czy „podawacz trawy”. Kuroń to rozumiał i my lokalnie też odrobiliśmy dobrze tę lekcję. Pierwszy wójt, Lawrance rozumiał te obawy, on miał filozofię „osłonić ludzi”. Wójt postanowił uwłaszczyć byłych pracowników PGR za 3% wartości, na koszt gminy doprowadził im prąd, przeprowadził akcję uświadamiającą, żeby wzięli to, co im dają, bo oni się tego wtedy bali. Pomagaliśmy im finansowo, dostawali zasiłek na te 3%. To było świetne posunięcie, bo dzięki temu ci ludzie mogli się poczuć właścicielami – nie



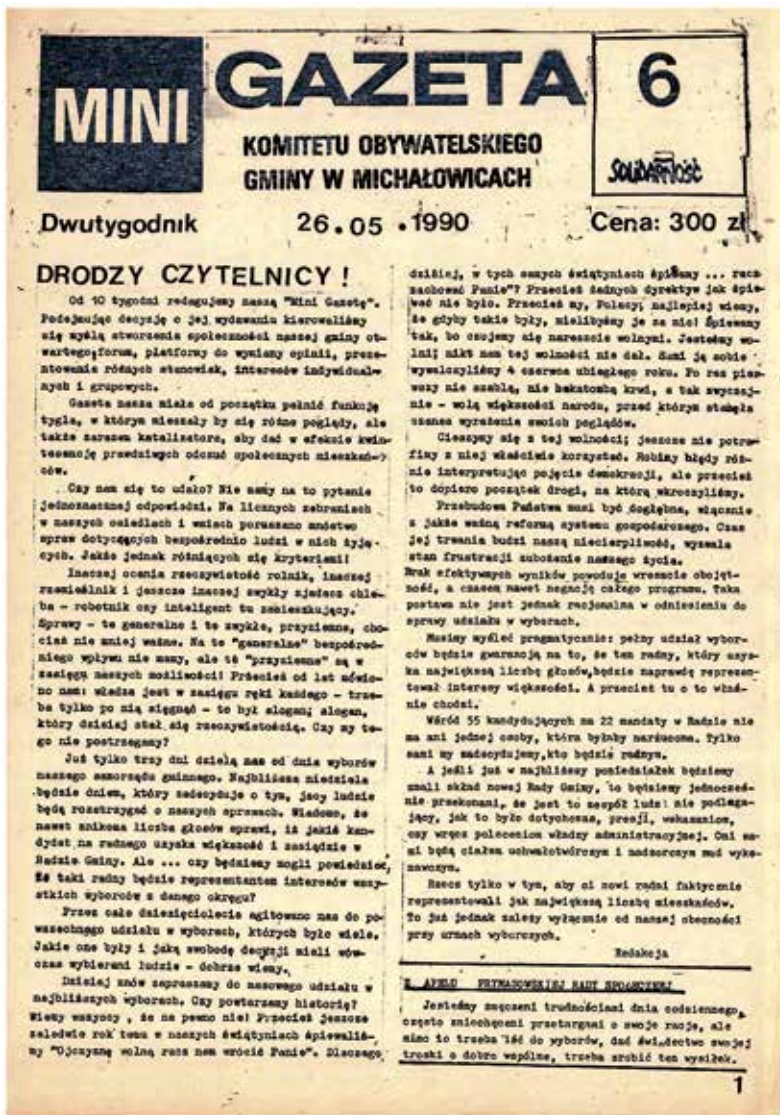
mieliśmy syndromu post – PGR. Ja zawsze mówiłam wójtowi: „albo im damy, albo kupi pan wory i ich wywiezie. Bo oni się nie odnajdą, jeśli nic nie będą mieli”. Dzięki uwłaszczeniu wyprowadziliśmy tych ludzi na prostą i nie naprodukowaliśmy w gminie biedy. To był fantastyczny czas. Ludzie sobie pomagali, byli nastawieni na współpracę. Choć radni kłócili się o wszystko, ale to dobrze, nie było przecież doświadczenia, ale tacy ludzie jak Kuss czy Hoser mieli wyczucie. Wtedy gmina nie była mieniem, nie była interesem. Radni to był zbiór osób, które chciały, żeby ich mała ojczyzna najlepiej wyszła na transformacji.

Wspomina Dariusz Korpetta, twórca I Statutu Gminy Michałowice

Trzeba było stworzyć system funkcjonowania gminy. O to chodzi w samorządzie – samo się rządzi w granicach istniejących upoważnień systemowych.

Największym wyzwaniem były finanse – dostaliśmy zadania, lecz nie było pieniędzy. Gros środków zjadła inflacja pod koniec I i w czasie II kadencji; nie było jasności co do majątku gminy. O każdą złotówkę szła ostra walka. Jacek Sierak doprowadził do optymalizacji wydatków bieżących, w ten sposób wreszcie zaczęliśmy wytwarzać środki własne. Gmina miała ogromne potrzeby infrastrukturalne.

Dla mnie osiągnięciem I i II kadencji było wykonanie tych ciężkich rzeczy – wodociągów i kanalizacji. Było to trudne



zadanie. Inflacja zjadła środki, na szczęście rury do kanalizacji kupiliśmy jeszcze w I kadencji. Trzeba się było zrzucić – należało umiejętnie przekonać mieszkańców do udziału finansowego w tej inwestycji. Wymagało to przewalczenia podejścia „mnie się należy”. Choć warto podkreślić, że była też wysoka świadomość - powstawały społeczne komitety budowy wodociągów. Darowizny na wodociągi i na działania związane z ochroną środowiska można było odliczać od podatków. Wójt Lawrance rozumiał wagę projektu budowy kanalizacji – zorganizowano godną oprawę wmurowania kamienia węgielnego z udziałem prymasa Glempa.

Nie mniej ważnym zadaniem była oświata. Jesienią 1990 dostaliśmy propozycję: jeżeli przejmujemy to zadanie, dostaniemy dofinansowanie. Podjęliśmy decyzję o przejęciu szkół. Znamienne było, że tuż przed wyborami spaliła się właśnie wyremontowana Szkoła w Komorowie. To była sytuacja kryzysowa. Natychmiast zawiązał się Komitet Odbudowy szkoły. Za czasów dyr. Andrzeja Fabjanowskiego szkoła w Komorowie nazywana była „małą Sorboną”, część nauczycieli to byli wykładowcy akademicy.

Na początku rada wybierała zarząd i wójta. Zarząd to byli tacy „superradni”. Piotr Hoser był członkiem zarządu odpowiedzialny, za sprawy społeczne, Bolesław Kuss – za inwestycje. Miał doświadczenie z USA, znał się na sprawach technicznych. Dzięki niemu ruszył wreszcie ostro program inwestycyj-

ny. Jacek Sierak zajął się racjonalizacją wydatków gminy i szukaniem pieniędzy – zwłaszcza, gdy podjęliśmy decyzję o robieniu kanalizacji. Wzięliśmy pierwsze kredyty. Nie wszyscy byli zadowoleni – „Wnukowie będą spłacać” – narzekali. Nazywali nas też „rzeźnikami oświaty”, bo zabierając się za kanalizację musieliśmy przyciąć wydatki na oświatę. Ktoś musiał jednak zrobić tę ciężką robotę. Było trochę ludzi, którzy patrzyli wizjonersko. Mieliśmy świadomość, że budujemy też dla następnych pokoleń.

Kanalizację zaczęliśmy od strony Michałowic. Pod koniec II kadencji wybudowaliśmy kolektor C i kanalizację na terenie Komorowa, Nowej Wsi. Zakończyliśmy w III kadencji. To był duży sukces! W 10 lat 96% mieszkańców gminy znalazło się w obrębie kanalizacji (w 2006).

Byliśmy nietypową gminą. Zawsze wysoko w różnych rankingach. W Radzie Gminy mieliśmy 2 samodzielnych pracowników naukowych. Która gmina wiejska może się tym pochwalić? Była wysoka aktywność mieszkańców, co dało się zaobserwować po udziale w wyborach. Mieliśmy duży udział budżetu przeznaczony na inwestycje.

Bolesław Kuss, członek I Zarządu Gminy Michałowice

W 1982 roku wróciłem z USA. Przez to na wszystko patrzyłem trochę inaczej. Tu, w gminie, były dziadowskie warunki. Na szczęście dużo ludzi było na poziomie. Odstawiliśmy więc politykę na bok i zajęliśmy się pracą. Jakby się człowiek zajmował polityką, to by nie było czasu na robotę. Pchnąłem przebojem kanalizację. Nie było pieniędzy, rozpoczęliśmy sprzedaż działek. Ludzie byli biedni, trzeba było pomagać. Trzeba ich też było przekonywać – niektórzy mówili „po co mi to, ja mam za stodołą”. Trzeba było chodzić, stukać, pukać, obstawiać, cisnąć. Ale to wyszło. I nie było afer, przekrętów. Tego nie było. Cały czas szły inicjatywy. Ludzie byli pracowici. Czasami się nie mogli zgodzić z moją szybkością i dążeniem do celu. A ja działałem szybko, jak już była decyzja. Zresztą nie było z czym czekać. W Michałowicach ludzie się po prostu topili. Gdy przyjechałem tutaj, to działka była zalana, drogi nie było, żona nie chciała z Białegostoku tu przyjeżdżać. Przez te wszystkie lata istnienia samorządu nadrobiono te zaległości.

Działalność samorządowców naszego regionu, którzy przyczynili się do gwałtownego rozwoju gminy Michałowice została upamiętniona 27 maja 2020 r. nadaniem nazwy Alei Samorządu Terytorialnego jednej z ulic w Regułach. Nazwa ma także przypominać o pamiętnych wyborach z 1990 r. a tym samym 30. rocznicę powstania naszej gminy. Droga mieści się między ul. Zieloną a Aleją Powstańców Warszawy i została obsadzona lipami na całej długości. Wkrótce stanie się częścią większego kompleksu rekreacyjnego w tej okolicy. Nadanie nowej nazwy zbiegło się z narodowym dniem Samorządu i Samorządowca oraz 30. rocznicą wyborów w 1990 r.

Wiktor Cyry i Małgorzata Wejtko

Sukces lokalnej oświaty

„Gmina przyjazna edukacji”

– prestiżowy laur dla oświaty i lokalnego samorządu.

Miło nam poinformować, że gmina Michałowice została laureatem w ogólnopolskim rankingu „Miejsca Sprzyjające Edukacji”. To wyróżnienie potwierdza wysoką jakość michałowickiej oświaty! Nagrody przyznano nam w dwóch kategoriach, czyli we wszystkich, w których byliśmy oceniani. Ranking przygotował tygodnik „Wspólnota” we współpracy z Fundacją Naukową Evidence Institute.

Gmina Michałowice zajęła:

IV miejsce w ogólnym rankingu ogólnopolskim (za Podkową Leśną, Łęknicą z woj. lubuskiego oraz Lesznowolą)

oraz

III miejsce w rankingu najlepszych gmin poniżej 20 tys. mieszkańców.

– Jestem dumą z tych wyników, a wyróżnienie odebrałam w imieniu wszystkich obecnych, ale też poprzednich, dyrektorów szkół, nauczycieli, uczniów i ich rodziców oraz samorządowców i pracowników Centrum Usług Wspólnych. Wszystkim Państwu serdecznie dziękuję za troskę o szkoły i pracę na rzecz edukacji najmłodszych – mówi Małgorzata Pachecka, wójt gminy Michałowice

W szkołach na terenie gminy pracują najlepsi pedagodzy, także dzięki staraniom samorządu. Wynagradzamy ich pracę na poziomie wyższym niż średnia: dodatek za wychowawstwo w wysokości 400 zł jest wyższy niż wprowadzony ustawowo; wynagrodzenie nauczycieli mianowanych jest wyższe od wymaganego o 605 zł, a nauczycieli dyplomowanych o 971 zł. Od września 2019 r. mamy też, dzięki uchwale Rady Gminy, większe środki na nagrody dla nauczycieli.



We wszystkich szkołach odbywają się zajęcia rozwijające zainteresowania i kreatywność uczniów. Są też zajęcia dla uczniów zdolnych oraz zajęcia innowacyj-

ne np. teatralne, filmowe, literackie, kółko szachowe. Koszt tych zajęć to ok. 7 tys. złotych miesięcznie w każdej ze szkół. Rocznie 250 tys. złotych w skali całej gminy.

Nasi uczniowie mogą skorzystać ze stypendiów – za doskonałe wyniki w nauce, a także stypendiów sportowych i dla dzieci utalentowanych.

„Ranking wskazuje samorzady, gdzie edukacja jest na najwyższym poziomie i gdzie samorząd lokalny dokłada wszelkich starań, żeby uczniowie od najmłodszych lat mogli korzystać z najwyższej jakości kształcenia. Ranking skupia się na samorządach, które w największym stopniu odpowiadają za dobry start edukacyjny”.
[Wspólnota]

Sprawiedliwe kryteria

Tworząc ranking zastosowano metodologię, która brała pod uwagę różnice w sytuacji gmin. Szczególnymi kryteriami były:

✓ A/ Dobry start – dostępność edukacji przedszkolnej oraz wyniki uczniów na egzaminach zewnętrznych, kończących szkołę podstawową oraz gimnazjum

✓ B/ Nierówności – tzn. najwyższe miejsca zajmują gminy, w których różnica w wynikach egzaminów uczniów najmocniejszych i najsłabszych jest najmniejsza

✓ C/ Postęp – odzwierciedla przyrost wiedzy i umiejętności uczniów między ukończeniem szkoły podstawowej a końcem nauki w gimnazjum, co możemy nazwać „edukacyjną wartością dodaną”. Wskaźnik ten określał pracę nauczycieli gimnazjalnych, z których wielu jest w tej chwili nauczycielami w szkołach podstawowych.

Ranking tworzony jest w oparciu o dane z ostatnich 5 lat i uwzględniał różne uwarunkowania samorządów – strukturę dochodów, specyfikę miejskich i wiejskich samorządów*.

Pełen ranking oraz metodologia dostępne na stronie internetowej: www.evidenceinstitute.pl.

*Gminy poniżej 20 tys. mieszkańców, lecz z dochodami poniżej średniej i dużym bezrobociem były oceniane jako odrębna kategoria.

W szkole nie chodzi o szkołę

Gmina Michałowice nie spoczywa na laurach i staje się uczestnikiem po-

EDUKACJA PRZYSZŁOŚCI
Cydłowska Konferencja Samorządu i Oświaty

**MIEJSCA SPRZYJAJĄCE
EDUKACJI**

GMINA MICHAŁOWICE

zajęła IV miejsce

w rankingu Pisma Samorządu Terytorialnego WSPÓLNOTA
oraz Fundacji Naukowej Evidence Institute
„Miejsca sprzyjające edukacji”
w kategorii: 10 najlepszych miast i gmin 2019

Janusz Król
Janusz Król
Redaktor Naczelny
Pisma Samorządu Terytorialnego
WSPÓLNOTA

EVIDENCE INSTITUTE WSPÓLNOTA MUNICIPIUM SA

zytywnej rewolucji w polskiej oświacie. Dlatego stara się stworzyć przestrzeń do debaty nad koniecznymi w niej zmianami.

28 kwietnia odbyło się spotkanie autorskie wokół książki „W szkole wcale nie chodzi o szkołę” dla rodziców i nauczycieli związanych ze Szkołą Podstawową w Michałowicach. Autorką tej pozycji jest Ewa Radanowicz, która w trakcie spotkania on-line z Krisem Dąbskim i mieszkańcami naszego regionu próbowała odpowiedzieć na pytanie: „co jest dziś ważne w szkole?”. Podczas dyskusji słuchacze dowiedzieli się o metodach wprowadzania realnych pozytywnych zmian w polskiej edu-

kacji. Omówiono autorskie rozwiązania nauczycieli, które czynią szkołę bardziej efektywną i uskrzydlałą. Gmina Michałowice popiera takie inicjatywy, gdyż zależy jej na stałej poprawie jakości edukacji publicznej tak, by nasze placówki skutecznie dbały o samopoczucie ucznia i stwarzały warunki do jego kompleksowego rozwoju.

Kolejne spotkanie (telekonferencja) z Ewą Radanowicz odbyło się 21 maja. Rozmawiano o tym jakie założenia, opracowane przez liderkę zmiany w polskiej szkole, moglibyśmy wprowadzić do gminnych placówek oświatowych. Wiele z nich może zwiększyć zainteresowanie uczniów szkołą.



Drodzy Mieszkańcy!

Gminy Michałowice



Mamy dla Was nasze gminne kominy sportowe!

Mogą one służyć do zastaniania ust i nosa.



KTO może je otrzymać?

- Mieszkańcy odprowadzający podatki w naszej gminie (po okazaniu Karty Mieszkańca Gminy Michałowice lub pierwszej strony PIT za ostatni rok z potwierdzeniem złożenia go w US w Pruszkowie bądź UPO).
- Dzieci będące mieszkańcami gminy Michałowice oraz dzieci ze szkół podstawowych z terenu gminy Michałowice.

GDZIE można je odebrać?

URZĄD GMINY MICHAŁOWICE W REGUŁACH,
Al. Powstańców Warszawy 1
PARTER: Sala Obsługi Interesanta
- punkt „Karta Mieszkańca”

Centrum Inicjatyw Kulturalnych w Komorowie

Ogłoszony w październiku ubiegłego roku konkurs na koncepcję Centrum Inicjatyw Kulturalnych w Komorowie wzbudził ogromne zainteresowanie wśród architektów. Otrzymaliśmy 52 prace - różnorodne i nowatorskie.

Wytyczne do konkursu powstały w wyniku współpracy mieszkańców, Urzędu Gminy i Stowarzyszenia Architektów Polskich. Uczestnicy konkursu otrzymali nie tylko informację o potrzebach funkcjonalnych, ale przede wszystkim o środowisku, dla którego projektują i o specyfice miejsca, w którym obiekt ma powstać. Zadanie projektowe było trudne - niewielki teren otoczony okazałymi drzewami, w sąsiedztwie zabytkowego osiedla Strzecha Polska, zespołu urbanistycznego Miasta Ogrodu Komorów i dawnej Szosy Komorowskiej łączącej zespoły dworskie w Komorowie i Helenowie - dziś aleja Marii Dąbrowskiej i ulica Brzozowej. Ale także w bezpośrednim sąsiedztwie kolejki WKD - źródła uciążliwego hałasu.

Jako serce obiektu wskazano obszerny hall z kawiarenką - miejsce spotkań mieszkańców, z którego dostępne mają być sale: widowiskowa (służąca na co dzień także jako sala zajęć teatralnych), sala zajęć ruchowych, technik multimedialnych, minikino i sale zajęć warsztatowych. Podkreślono oczekiwanie powiązania funkcji w budynku z wartościowym przyrodniczo i krajobrazowo terenem wokół. Jego aranżacja była częścią zadania projektowego. Postawiono wymaganie pełnej dostępności całego obiektu dla osób z ograniczeniami ruchowymi.

Określone zostały też wymagania w zakresie wysokiej energoefektywności i komfortu technologicznego budynku (jakość powietrza, akustyka, ergonomia) oraz niskich kosztów eksploatacji.

Podstawowym kryterium oceny było trafne rozwiązanie funkcjonalne obiektu - budynku i terenu, nawiązanie do charakteru i skali lokalnej architektury oraz zachowanie cennego drzewostanu.

Sąd konkursowy

Wyboru najlepszych prac sąd konkursowy dokonał po niemal trzech tygodniach obrad - zapoznania się z projektami i dyskusji. Obradom przewodniczył pan Jakub Waclawek - architekt i doświadczony wykładowca na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej.

- Praca w sądzie konkursowym, w tym zapoznanie się z 52 zgłoszonymi projektami, to było prawdziwe wyzwanie! - mówi Małgorzata Wejtko, komorowianka współoceniająca nadesłane projekty. - Wyobraźnia architektów poszła różnymi ścieżkami, dostaliśmy do oceny budynki najróżniejszych kształtów, lekkie konstrukcje, zwaliste bryły, stożki, wieżyczki, łuki, piętrowe i parterowe. Bardzo zależało nam na wyborze obiektu, który z powodzeniem będzie zaspokajał rozmaite potrzeby zgłoszo-



ne przez mieszkańców, aktywistów i stowarzyszenia działające w Komorowie. Byliśmy świadomi, że wymagania są bardzo wysokie, bo nasza społeczność bardzo długo czekała na taki ośrodek.

Jak tłumaczy członkini sądu konkursowego, CIK miał, być miejscem międzypokoleniowej integracji: działań, imprez i spotkań mieszkańców Komorowa. W konkursie na koncepcję CIK w zasadzie chodziło o jak najbardziej udane połączenie 3 wymogów: funkcjonalności, sensownego wpisania się w dosyć trudną przestrzeń Placu Markowiczów i rozsądnych kosztów realizacji wybranego pomysłu. – W dyskusjach wyszło jeszcze jedno: dla nas, komorowian będących w sądzie, ważne było, by obiekt współgrał z komorowskim duchem miejsca, a także po prostu dał się lubić – dodaje Małgorzata Wejtko.

Już w czasie pierwszego wielogodzinnego omawiania projektów przedstawiciele SARP zwracali uwagę sędziów na projektowe mankamenty niektórych prac, co miało wpływ na ich późniejszą słabszą ocenę. W ten sposób powstała krótka lista projektów, nad którymi sędziowie pochyliłi się jeszcze dokładniej. Sprawdzano wszelkie szczegóły opisów i makiet: na ile łatwo można będzie przystosowywać pomieszczenia do różnych potrzeb, czy sale najczęściej używane są łatwo dostępne, jak poradzono sobie z akustyką, w którą ingerować będą przejazdy kolejki WKD, na ile przyjazne jest wejście, czy wygodne będzie używanie toalet i szatni, jak rozwiązano fasadę, a jak korzystanie z zielonego otoczenia CIK.

Przełomowym momentem prac była sesja na Placu Markowiczów, gdzie „przymierzono” wybrane projekty do realnego terenu. – Jak to zwykle bywa, rzeczywistość zweryfikowa-

ła niektóre nasze wyobrażenia. Mam nadzieję, że finalnie wybrana koncepcja CIK da nam w efekcie ciekawy a jednocześnie praktyczny i ładny ośrodek, z którego mieszkańcy Komorowa będą z przyjemnością korzystać – kwituje sędzia konkursowy.

Wysoki poziom prac sprawił, że przyznano nie tylko trzy nagrody przewidziane regulaminem, ale też Wyróżnienie Honorowe Sądu Konkursowego. Ponadto sąd jednogłośnie przyznał dwie nagrody w postaci zaproszenia do negocjacji na realizację projektu autorom prac nagrodzonych pierwszą i drugą nagrodą.

Wszystkie prace są prezentowane na stronie internetowej Gminy Michałowice jako WIRTUALNA WYSTAWA PRAC KONKURSOWYCH.

I nagroda

1. Joanna Gajda

Kopenhaga, Dania

2. Casper Dam

Kopenhaga, Dania

3. Patrycja Kinga Wójcik

Warszawa

Skład zespołu autorskiego:

Joanna Gajda, Casper Dam, Patrycja Kinga Wójcik

W opinii sądu konkursowego praca w największym stopniu spełniła wszystkie kryteria podlegające ocenie, realizując cele

postawione przez organizatora w wymiarze architektonicznym, przestrzennym oraz funkcjonalno-użytkowym obiektu Centrum Inicjatyw Kulturalnych w Komorowie. Sąd docenił atrakcyjną, spójną wizję obiektu wpisującego się w kontekst Miasta Ogrodu Komorowa i tej lokalizacji. W pracy dostrzeżono potencjał i kulturę autorów, wynikające ze studiów nad kontekstem, poszukiwaniem formy adekwatnej dla podmiejskiej, willowej struktury Komorowa. Uznanie zyskał osiągnięty efekt w postaci zespołu pawilonów zatopionych w zieleni, stanowiących „stelaż” dla wprowadzenia zieleni na elewacje i dach budynku. Podkreślono dbałość o jakość architektury: jej formę i detal. Za trafne uznano użycie ciemnego drewna jako wiodącego materiału zastosowanego na zewnątrz dla zmniejszenia skali i skontrastowanie go z naturalną, ciepłą barwą tego samego materiału użytego we wnętrzach. Sąd podkreślił, że całość sprawia wrażenie przemyślanej kompozycji w każdej z warstw: urbanistycznej, architektonicznej i użytkowej.

II nagroda

1. Natalia Wilczak

Warszawa

2. Małgorzata Wiśniewska

Warszawa

Skład zespołu autorskiego:

Marek Kuciński, Natalia Wilczak, Małgorzata Wiśniewska

Praca zyskała uznanie sądu konkursowego za prostotę, prawidłowe odczytanie kontekstu i poprawne rozwiązania funkcjonalne. Sąd konkursowy docenił czytelny układ pawilonów połączonych komunikacją. Uznał za przyjemny w odbiorze wyraz architektoniczny całości, a skontrastowanie ciemnego materiału na elewacji z jasnymi ramami okien za zabieg trafny. W ocenie jury praca ma duży potencjał i może być rozpatrywana jako projekt do realizacji.

III nagroda

Piotr Kłoskowski Architekt

Warszawa

Skład zespołu autorskiego:

Piotr Kłoskowski

Praca została doceniona przez jury za jej bardzo duże walory estetyczne i doskonale wpisanie w zastany krajobraz. Ze wszystkich nagrodzonych prac jest propozycją najmniej ingerującą w otoczenie, lecz konsekwencją tej decyzji jest rozwiązanie programu Centrum na dwóch poziomach, co zostało przez sąd konkursowy uznane za rozwiązanie najmniej korzystne z nagrodzonych prac. Praca zyskała uznanie jury za wrażliwość autora w kreowaniu formy architektonicznej, syntezę i prostotę form.

Wyróżnienie Honorowe Sądu Konkursowego

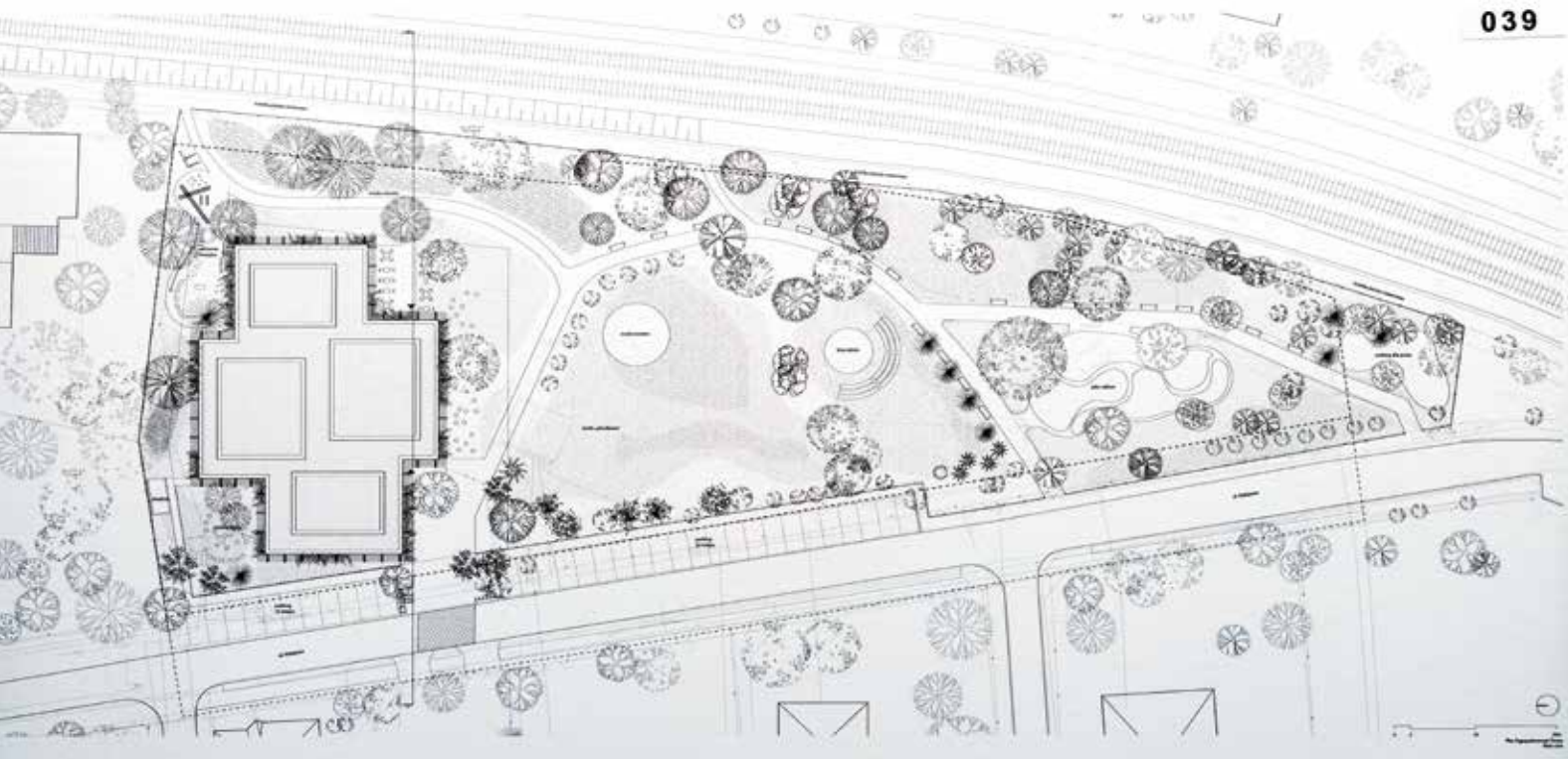
M.O.C. Architekci Sp. z o.o. sp.k.

Katowice

Skład zespołu autorskiego:

Błażej Janik, Ewa Janik, Krzysztof Kaczmarczyk, Joanna Wieczorek

Praca została doceniona za czytelnie prowadzony program funkcjonalny, przemyślane rozdysponowanie programu Centrum - lokując wszystkie ważne funkcje wokół bloku mieszczącego funkcje pomocnicze, odseparowano ich uciążliwości od programu podstawowego. Sąd wysoko ocenił walory estetyczne, ciekawą formę budynku i wnętrza. Jednak dość rozległą, jednoprzestrzenną bryłę jury uznało za walor najmniej odpowiadający charakterowi Miasta Ogrodu.



039

Przedszkole doświadczania marzeń

Dokumentacja do projektu przedszkola jest tak obszerna, że waży kilkanaście kilogramów

Projekt budowlany przedszkola w Regułach już gotowy!

Zamieszczamy wizualizacje tej ważnej inwestycji. Dzięki nim mogą Państwo spróbować wyobrazić sobie, jak będzie wyglądać nowy obiekt oświaty w naszej okolicy. Zapraszamy na pierwszy, nieco abstrakcyjny, spacer po: siedmiu salach dydaktycznych; łazienkach; pomieszczeniu widowiskowym ze sceną i funkcją multimedialną; jadalni; kuchni a także sali doświadczania świata oraz innych pokojach do zajęć terapeutycznych i ruchowych.

Warto zauważyć, że prace obejmą nie tylko wzniesienie nowego gmachu przedszkola, ale też zagospodarowanie znajdujących się w pobliżu terenów. Docelowo powstaną tam: plac zabaw i ogród szkolny, drogi dojazdowe (rowerowe i samochodowe), parkingi oraz obszar zielony zintegrowany z nową architekturą.

Bardzo szczegółowe wymagania wobec projektantów i architektów wypracowaliśmy po długich rozmowach z ekspertami. Efekt końcowy w postaci wytycznych konkursowych daje nam szeroki obraz tego nowoczesnego miejsca.

Proszę spróbować opowiedzieć o tym miejscu dzieciom. Jak one wyobrażają sobie nowe przedszkole? Ta placówka powstaje dla najmłodszych mieszkańców gminy Michałowice i to zdanie ich opiekunów jest dla nas najważniejsze. Miejsce to połączy kilka pokoleń, warto więc zaangażować się w jego ostateczny kształt.

Dorota Bagińska



Szanowni Rodzice,

Za nami kolejny etap przygotowań do budowy przedszkola w Regulach; wielobranżowy projekt budowlany jest gotowy i czeka na pozwolenie na budowę.

Wybrana pod koniec września ubiegłego roku koncepcja konkursowa 7-oddziałowego przedszkola w Regulach – pierwszego elementu Kampusu edukacyjnego, została dopracowana w zakresie architektoniczno – budowlanym i w zakresie założeń branżowych. Wysokie standardy energoefektywności i komfortu technologicznego (jakości powietrza, akustyki, ergonomii), jakie ma spełniać nowe przedszkole, wymagają starannego dopracowania rozwiązań projektowych we wszystkich obszarach – od ostatecznej koncepcji po rozwiązania konstrukcyjne, detale izolacji, wentylacji czy oświetlenia. Dlatego jako inwestor, Gmina, z uwagą analizuje przedstawiane na kolejnych etapach rozwiązania.

W toku uzgodnień inwestora z projektantami i analizy układu funkcjonalnego budynku, zdecydowaliśmy o rezygnacji z tymczasowego modułu. Sala rekreacyjna i sala zajęć ruchowych zostaną czasowo przystosowane do zajęć edukacyjnych – na czas budowy przedszkola w Michałowicach. Później wrócą do swoich podstawowych funkcji. Takie rozwiązanie pozwoli także uniknąć przyszłych prac rozbiórkowych i umożliwi już teraz docelowe zagospodarowanie terenu. A jeśli chodzi o teren przedszkola, to jest on projektowany jako miejsce sprzyjające dziecięcej zabawie i wyobraźni, ale także doświadczaniu kontaktu z naturą.

Przed projektantami kolejne zadanie – szczegółowe dopracowanie rozwiązań projektowych w wielobranżowym projekcie wykonawczym, którego jakość i precyzja są warunkiem niezbędnym dla prowadzenia realizacji budowlanej.

Małgorzata Pachecka,
wójt gminy Michałowice

Inwestycje rosną w oczach

W najbliższym czasie Gmina Michałowice odda w ręce mieszkańców kolejne, właśnie realizowane, inwestycje.

Dom Socjalny Komorów

To już ostatnie miesiące budowy budynku socjalnego w Komorowie przy ul. Sieradzkiej. Przyszły Dom Socjalny, zostanie oddany „pod klucz” w sierpniu 2020 r. Inwestycja pochłonie prawie milion złotych (dokładna kwota zamówienia to: 981 810,56 zł brutto). Wykonawcą robót, wyłonionym w przeprowadzonym postępowaniu o udzielenie zamówienia w trybie przetargu nieograniczonego, jest Zakład Budownictwa Ogólnego „KARBUD” Wojciech Karlicki. Umowa na budowę budynku została zawarta w grudniu 2019 r.

Jest to budynek czterolokalowy, parterowy, z poddaszem użytkowym o łącznej powierzchni użytkowej 156,56 m². Dom socjalny wyposażono już w instalację elektryczną, podłączono do wodociągów, kanalizacji, c.o. i gazu.

Obecnie wykonano stan surowy otwarty, trwa montaż stolarki okiennej i wewnętrznych instalacji sanitarnych, wykonano instalację elektryczną wewnętrzną, wkrótce rozpocznie się montaż pokrycia dachu dachówką ceramiczną, wykonanie tynków wewnętrznych i zewnętrznych ocieplenia ścian. Następnie przejdziemy do robót wykończeniowych.



Inwestycja na niepewny klimat



We wrześniu 2020 roku zakończy się największa przeciwpowodziowa inwestycja ostatnich lat.

Małgorzata Pachecka, wójt gminy Michałowice, podpisała umowy na ostatnie dwa etapy (IIIb i IV) przebudowy rowu U1 wraz z budową zbiornika retencyjnego w dolinie rzeki Raszynki. Oficjalne spotkanie z dwoma wykonawcami inwestycji odbyło się 15 i 19 maja 2020 r.

Rów U1 jest przeznaczony do odwadniania - w powiązaniu ze zbiornikiem retencyjnym ma charakter przeciwpowodziowy. Rów częściowo jest odkryty, częściowo zamieniony na kanał deszczowy.

Jedną z ostatnich części trwającej od 2014 roku inwestycji jest budowa kolektora wzdłuż Al. Jeruzolimskich, na od-

ciunku od granicy POW (ul. Spisaka) w Opaczy-Kolonii do ul. Sosnkowskiego w Ursusie (etap IIIb). Będzie ją realizować firma WOD-KAN-BRUK Sp. z o.o. z Żelechowa. W imieniu firmy umowę podpisał prezes zarządu Jarosław Ragus. Wartość budowy kolektora to 3 567 168,94 zł.

Drugim wykonawcą przebudowy rowu U1, jej IV etapu, będzie firma hydroniczno-budowlana HYDRODOM, Ireneusz Getka z Wilgi. W jej imieniu umowę podpisał prezes zarządu Ireneusz Getka. Wartość zamówienia to 578.100,00 zł. W ramach tej kwoty wykonawca zrealizuje przebudowę koryta rowu na odcinku od ul. Partyzantów do ul. Przeciętnej w Pruszkowie.

Inwestycja współfinansowana jest przez gminę Michałowice, warszawską dzielnicę Ursus oraz miasta: Pruszków i Piastów.

Zakończenie prac planowane jest na koniec września 2020 r.

Rów U1, niegdyś nazywany Regułką, ma duże znaczenie dla odwadniania północnej części naszej gminy, części dzielnicy Ursus oraz części Piastowa i Pruszkowa. Ma ok. 7 km długości. Swego czasu był rzeczką, jednak stracił ten charakter i obecnie nazywany jest rowem U1. W poprzednich latach w ramach tej inwestycji przebudowano m.in. koryto od ul. Przeciętnej w Pruszkowie do ul. Królewskiej w Regułach oraz wybudowano zbiornik retencyjny w dolinie rzeki Raszynki w Regułach.



Przebudowa ulic Wrzosowej i Różanej w sołectwie Komorów

11 maja rozpoczęła się wyczekiwana przebudowa ulic Wrzosowej i Różanej w sołectwie Komorów. Zakres prac obejmuje remont nawierzchni drogi wraz z przebudową odwodnienia oraz sieci elektrycznej.

Długość ulic: Wrzosowa – 204 mb, natomiast Różana – 135 mb. Wartość inwestycji wyniesie 663 873,36 zł. Zakończenie przebudowy planowane jest na koniec sierpnia br.

Z uwagi na prowadzone prace mogą wystąpić utrudnienia. Wykonawca robót, firma P.T.H.H. Pacholczyk z Milanówka, na bieżąco będzie informować mieszkańców o planowanym zamknięciu dojazdu do posesji.



Remont zbiornika w Kaliszowym Gaiku i Smugu

Gmina dba o środowisko, realizując w ten sposób jedno z najbardziej istotnych zadań, które powierzają jej mieszkańcy. Remont zbiorników wodnych, które stają się centrum zielonej rekreacji na terenie gminy, był konieczny z powodu erozji brzegów na skutek wahań poziomu wody. W przypadku Nowej Wsi stale się obsuwały, natomiast w Komorowie Wsi były nierówne i zniekształcone.

W sumie na obu obiektach wykonano 281 mb palisady (tylko zapisane jest w umowie), lecz faktycznie firma zrobiła kilka metrów więcej. Zadanie kosztowało 139 980,15 zł i zostało zrealizowane oraz rozliczone.

W ramach prac wykonawca zrealizował: roboty przygotowawcze, polegające na profilowaniu skarp oraz przygotowaniu wykopu pod zabezpieczenie; zabicie palisady z pali sosnowych, toczonych i impregnowanych o średnicy 8 cm i długości 140 cm; zabezpieczenie palisady przez założenie geowłókniny i zasypanie żwirem płukany 8-16 mm; zasypanie palisady ziemią urodzajną i darniowanie na płask o szerokości ok. 80 cm; roboty wykończeniowe i porządkowe.



Metamorfoza biblioteki w Nowej Wsi



Dobra wiadomość dla miłośników literatury! W okresie pandemii koronawirusa niezynna filia biblioteki w Nowej Wsi zyskała nowe oblicze.

Wykonano generalną modernizację pomieszczenia. Roboty podzielono na dwa etapy w 2019 i 2020 r. Wykonawcą robót była firma „Er-Ka Renata Kowalska”. Łączna kwota zamówienia wyniosła, 97 183,36 zł brutto.

Dzięki dokonanych zmianom biblioteka stała się przyjaznym i nowoczesnym miejscem dla wszystkich użytkowników. Mieszkańcy gminy uzyskali lepsze warunki do realizowania swoich pasji czytelniczych. Otwarcie filii po modernizacji nastąpiło 18 maja br., z udziałem władz gminy: Małgorzaty Pacheckiej, wójt gminy Michałowice, Beaty Rycerskiej, przewodniczącej rady gminy oraz Jerzego Sieraka, zastępcy wójta.

– To było moje marzenie, które spełniła gmina – mówiła wzruszona Sylwia Łapińska, kierownik filii w Nowej Wsi, podczas uroczystości otwarcia biblioteki po modernizacji. Bibliotekarka w przyszłym roku będzie obchodzić jubileusz 20 lat pracy w tym miejscu i jak podkreśla – nie mogła sobie życzyć lepszego prezentu, bo godne warunki pracy oznaczają poprawę jakości usług w bibliotece.

Ta składa się teraz z przestrzennych, jasnych sal: sali głównej z księgozbiorem dla dzieci, przeznaczonych także na zajęcia edukacyjne i warsztaty, połączonej z wypożyczalnią książek i audiobooków dla

było



jest





młodzieży; sali informatycznej z czytelnią; sali z księgozbiorem dla dorosłych.

Biblioteka w Nowej Wsi powstała w 1964 roku jako filia biblioteki Gromadzkiej z Otrębus. Pierwszą jej siedzibą był drewniany pawilon ogrodowy o powierzchni 28 mkw znajdujący się na posesji bibliotekarki pani Ireny Piotrkowicz przy ul. Kamelskiego. W 1973 roku została utworzona Gmina Michałowice i filia z Nowej Wsi weszła w strukturę Gminnej Biblioteki Publicznej w Michałowicach, pod skrzydłami której funkcjonuje do dziś.

Kolejną ważną datą w dziejach filii był rok 1984, kiedy to po wielu latach budowy oddano budynek przedszkola w Nowej Wsi przy ul Główniej 52a, na parterze, którego biblioteka znalazła swoją siedzibę. Do dyspozycji miała jedno pomieszczenie, dość spore jak na tamte czasy, bo mierzące 62 mkw . W ostatnich latach lokal jednak stał się niewystarczający na wciąż powiększającą się działalność biblioteki – rozrastający się księgozbiór, koputeryzację i rosnącą liczbę użytkowników. W 2018 roku, po wybudowaniu nowej świetlicy wiejskiej i przeniesieniu tam dotychczasowej działalności świetlicowej, rozpoczęły się starania o przekazanie na potrzeby filii opuszczonych pomieszczeń sąsiadujących z biblioteką. W grudniu 2019 roku zaczął się ich remont i od maja 2020 roku czytelnicy mogą cieszyć się większym (169 mkw) bezpieczniejszym i piękniejszym miejscem.

Nie byłoby biblioteki bez jej pracowników: pierwszą bibliotekarką była wspomniana już pani Irena Piotrkowicz, drugą od 1982 roku pani Danuta Zembalska, w 1993 roku kierownikiem filii została pani Ewa Tolak, (obecnie Kisiel – dyrektor biblioteki w Michałowicach), a od czerwca 2001 roku obowiązki podjęła Sylwia Łapińska, która sprawuje je do dziś.

Remont biblioteki w Komorowie



Mieszkańcy gminy Michałowice po zniesieniu obostrzeń z powodu pandemii będą mogli skorzystać z jeszcze jednej odświeżonej instytucji.

Biblioteka w Komorowie po gruntownym remoncie w 2019 roku zyskała na popularności wśród czytelników. Przytulne, odświeżone wnętrza oraz nowo stworzone miejsca do czytania książek zachęcały do pozostania w niej dłużej niż zwykle. Niestety wybuch pandemii odebrał komorowianom tę przyjemność. Obostrzenia epidemiologiczne zablokowały możliwość wolnego dostępu do regałów z książkami i wstępu do środka pomieszczeń dawnego domu Marii Dąbrowskiej. Mimo to biblioteka prężnie działa – książki wypożycza się przez specjalnie przygotowane stanowisko, zachowane są zasady bezpieczeństwa m.in. dezynfekcja i obowiązkowa kwarantanna dla książek (po ich zwrocie przez czytelników). Pozycje z księgozbioru zamawia się z wyprzedzeniem, a odbiera na miejscu.

Każdy, kto skorzystał z takiej formy wypożyczenia książek i nie był wcześniej w zrewitalizowanej bibliotece, mógł zobaczyć chociaż część odświeżonych wnętrz (przez okna tarasu).



Lektura w pokoju Marii Dąbrowskiej

Firma wybrana przez Urząd Gminy do wykonania remontu ze względu na charakter budynku i jego historię konsultowała z bibliotekarzami oraz specjalistami z urzędu wszelkie niezbędne zmiany w zaplanowanych pracach – jak to bywa w starych budynkach, nie obyło się bez niespodzianek. Jednak wszyscy są zgodni co do jednego – warto było czekać.

Parter biblioteki zyskał nowe oblicze. Oprócz otwarcia przejść pomiędzy pomieszczeniami, cyklinowania podłóg i wymiany okładziny na schodach został wykonany projekt instalacji elektrycznej, a także jej modernizacja wraz z wymianą oświetlenia (nie tylko źródła światła, ale całą instalację elektryczną). Łączny koszt tych napraw to blisko 80 tys. złotych. Wykonano też niezbędne, ale niewidoczne prace przy instalacji deszczowej wokół budynku. Jego odwodnienie kosztowało niespełna 60 tys. złotych.

- Zmiany jakie zaszły w budynku zachwycają odwiedzających – mówi Katarzyna Walichnowska, dyrektorka gminnej biblioteki publicznej w Komorowie - Pokój pisarki dzięki zmianie miejsca (z pokoju, w którym mieszkała Maria Dąbrowska – na byłą kuchnię!) zyskał niepowtarzalny klimat i zachęca do częstych odwiedzin. Nasi wieloletni czytelnicy odkrywają go – dziwiąc się jednocześnie, że meble wystawione w nim już w bibliotece były – wyjaśnia bibliotekarka.

Oddech dla książek

Jak mówi Katarzyna Walichnowska pomysł na tę zmianę był przemyślany i wynikał z obserwacji budynku na co dzień oraz chęci udostępnienia większego pomieszczenia na zbiory biblioteczne. Klasyczne biblioteczne regały – w bukowej okleinie i zabudowane zostały zastąpione lżejszymi w swej formie jasno szarymi regałami, z większą ilością półek oraz brakiem zabudowy z tyłu. Dzięki temu książki oddychają i w pomieszczeniach jest więcej światła.

Zmiana regałów pozwoliła na zaplanowanie wygodnych stanowisk obsługi czytelników (Koszt regałów i nowych stanowisk obsługi wyniósł 50 tys. złotych) oraz na ustawienie kilku foteli dla czytelników. Zostały również zakupione pufy, które są np. używane podczas lekcji bibliotecznych czy akcji głośnego czytania 1200 zł/30sztuk. Wszystkie meble,



kolorystyka, ich rozmieszczenie i dodatki zostały zaprojektowane przez Dyrektora Biblioteki – Katarzynę Walichnowską. Ale remont to nie tylko planowanie i prace budowlane. Ogrom pracy cały zespół włożył w spakowanie około 17.000 książek – przez czas remontu pudła były składowane w pomieszczeniach piwnicy.

Nieocenioną pomocą przy powrocie książek na parter była Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza z Nowej Wsi – w ciągu jednego dnia przenieśli kilkadziesiąt pudeł na parter, gdzie w tydzień bibliotekarze rozpakowywali je i ułożyli na półkach.

Obecnie w holu odwiedzających wita portret patronki biblioteki namalowany przez mieszkankę Komorowa, akwarela z projektem Ławeczki Marii Dąbrowskiej oraz cytat z jednego z utworów pisarki.

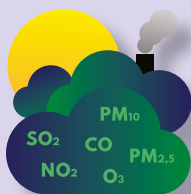


MIESZKAM, PŁACĘ, DECYDUJĘ!

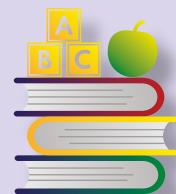
ROZLICZYŁEŚ PIT W MIEJSCU ZAMIESZKANIA? TO TWOJE ŚRODKI NA:



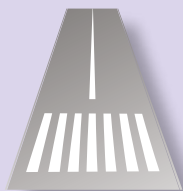
Ochronę przyrody



Walkę ze smogiem



Szkoły i przedszkola



Modernizację dróg



Wydarzenia kulturalne
i sportowe



Miejsca
sportowo-rekreacyjne



Transport gminny

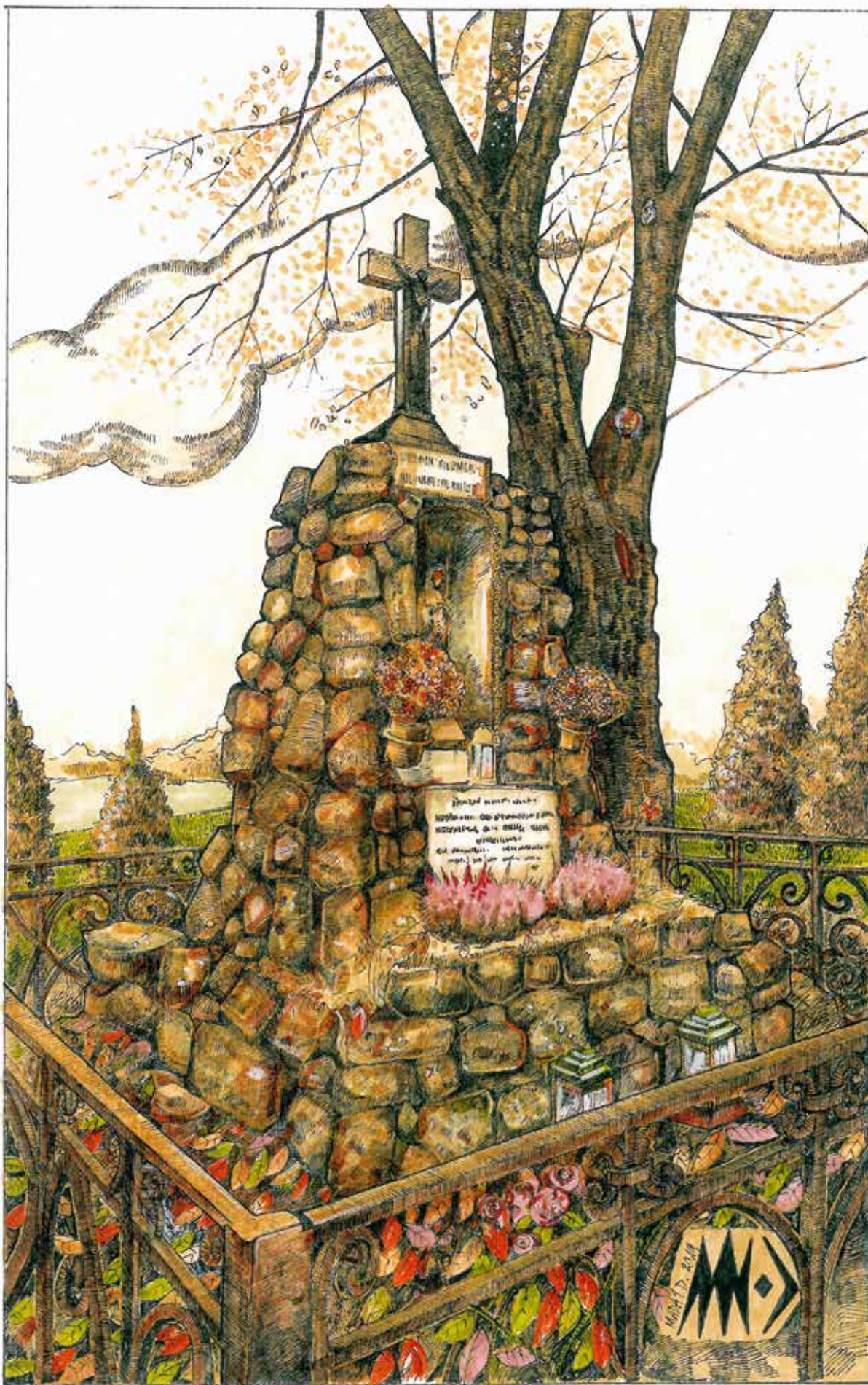


Trasy rowerowe



Wsparcie dla seniorów





„Kapliczka Maryjna w Regulach” autor: Dariusz Madaj

Budowa sieci światłowodowej – odpowiedzi na najczęstsze pytania

Na terenie naszej gminy od sierpnia 2019 r. trwa budowa sieci światłowodowej. Część mieszkańców może już korzystać z szybkiego Internetu, część z niecierpliwością na to oczekuje, część niestety nie jest objęta tym projektem.

Na początek należy podkreślić, że inwestycja związana z budową szybkiego Internetu **nie jest realizowana przez gminę Michałowice**. Jej wykonawcą jest firma Orange. Całym projektem zarządza Centrum Projektów Polska Cyfrowa, którego nadrzędną jednostką jest Ministerstwo Cyfryzacji. Zakres inwestycji i adresy nieruchomości objętych tym przedsięwzięciem zostały określone **przez regulatora rynku telekomunikacyjnego** - Urząd Komunikacji Elektronicznej (UKE).

Kierujecie Państwo do urzędu wiele pytań na temat tej inwestycji, dlatego przedstawiamy odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania.

Dlaczego moja nieruchomość nie znajduje się w wykazie adresowym, przecież była składana deklaracja?

Zbierane w 2018 r. i 2019 r. deklaracje przez firmę Orange nie miały wpływu na obecność danego adresu na liście projektu związanego z budową sieci światłowodowej, którym zarządza Centrum Projektów Polska Cyfrowa. Lista punktów adresowych została wskazana wcześniej przez regulatora rynku telekomunikacyjnego – Urząd Komunikacji Elektronicznej (UKE). Lista punktów adresowych objętych projektem realizowanym przez Orange Polska w obszarze warszawskim zachodnim jest dostępna na stronie Orange.

Mieszkańcy, którzy są zainteresowani dostępem do sieci światłowodowej, a których adresów nie ma na aktualnej liście projektu, nadal mogą składać deklaracje. W przyszłości bowiem, na podstawie potwierdzonego zapotrzebowania na usługi oraz analizy ekonomicznej, firma Orange będzie rozważać rozszerzenie obszarów z dostępem do szybkiego Internetu z własnych środków. Podpisaną deklarację, można przesłać na adres: mazowiecka.unia@orange.com lub ORANGE POLSKA, Al. Jerozolimskie 160, 02-326 Warszawa, z dopiskiem Rozwój Współpracy Regionalnej - Deklaracje.

„Kiedy zostanie rozpoczęta inwestycja w miejscowości XYZ, na ulicy XYZ?”

- Inwestycja, której celem jest modernizacja infrastruktury telekomunikacyjnej, powinna zostać zakończona do listopada 2020 roku. Nie mamy podanego szczegółowego harmonogramu prac.
- W I etapie, który właśnie trwa, światłowód jest/był budowany w Granicy, Nowej Wsi, Komorowe i Regułach (część nieruchomości już jest podłączona, inne oczekują na podłączenie).

- W II etapie – nastąpi realizacja tej inwestycji w pozostałych częściach gminy: Pęcicach, Pęcicach Małych, Opaczu Małym, Opaczu-Kolonii, Sokołowie, Michałowicach i Michałowicach-Wsi

„Czy usługę dostawy szybkiego Internetu muszę kupić w firmie Orange?”

- Firma Orange zobowiązana jest do udostępnienia światłowodu innym operatorom wg ustalonych zasad. A więc usługę można kupić u innego operatora świadczącego tego typu działania w Polsce.

Lista adresów przyłączonych do sieci lub, które w ciągu najbliższych 30 dni zostaną podłączone do sieci znajduje się, i jest stale aktualizowana pod adresem:

www.hurt-orange.pl/operatorzy-krajowi/popc-nabor-i-i-ii/ na dole strony w części: >**Dokumenty do pobrania**; w zakładce: >**Informacje ogólne dla POPC II**

To nie jest jednak lista wszystkich adresów objętych projektem, a jedynie adresy przyłączone do sieci lub te, które w ciągu najbliższych 30 dni zostaną podłączone.

Zgłaszanie wniosków o przyłączenie do Orange to w tej chwili:

a) dla osób (adresów) znajdujących się na liście objętych projektem (lista białych plam UKE) to co do zasady stanowi potwierdzenie (aktualizację) zainteresowania podłączeniem, bo dla tych adresów projekt powinien być zrealizowany.

b) dla osób (adresów) NIE znajdujących się na liście objętych projektem (lista białych plam UKE) to szansa na rozbudowę sieci FTTH (światłowodu) o nowe adresy w przyszłości po zakończeniu projektu POPC.

W wyniku korespondencji skierowanej do operatorów otrzymaliśmy pozytywną informację zwrotną od operatorów Netia S.A. i Lukman Multimedia sp. z o.o. Firma Lukman Multimedia planuje świadczyć usługi na terenie naszej gminy. Obecnie jest w trakcie ustalania warunków świadczenia usługi i przygotowywania oferty.

Firma Netia również wyraziła zainteresowanie świadczeniem usług w oparciu o sieć światłowodową.

Firma PLUS (plus.pl) już świadczy usługi w oparciu o sieć światłowodową.

Rady na odpady



Zagadnienia związane z odpadami często rodzą pytania i wątpliwości.

Jak segregować, po co to robić, ile czasu nasze śmieci będą się rozkładały, co mogę zrobić, aby produkować ich mniej?... Podobne dylematy przeżywa każdy z nas, często przystając na chwilę przed pojemnikami na odpady, zastanawiając którego z nich użyć. I niech pierwszy rzuci kamieniem, kto nie wracał się do selektorów, bo zrozumiał swój błąd albo nie był pewny słuszności swojego wyboru.

Dlatego w tym oraz w kolejnych numerach biuletynu informacyjnego oraz na stronie gminy będziemy zamieszczać informacje i ciekawostki na temat odpadów, jak również zachęcać do ich ograniczania.

Zaczynamy od odpowiedzi na najczęstsze pytanie - Dlaczego warto segregować?

Segregacja odpadów „u źródła”, czyli w naszych domach pozwala w następnym etapie na przetworzenie ich w procesie recyklingu, by powtórnie wykorzystać je w celu wytworzenia nowego produktu. Jest to więc bardzo ważny i potrzebny proces, ponieważ taki odpad wysegregowany w domu nie zawiera zanieczyszczeń, co wpływa na poziom recyklingu. W zakładzie, do którego trafia, odbywa się już tylko bardziej szczegółowa segregacja, np. odpady z żółtego worka/pojemnika rozsortowywane są na kilkanaście rodzajów surowców.

Dzięki pozyskiwaniu surowców wtórnych zmniejsza się zużycie zasobów naturalnych, co niewątpliwie przynosi korzyść środowisku. Mniej śmieci oznacza lepsze warunki do życia zwierząt. Obecnie przyczyniamy się do masowego giniecia rzadkich gatunków fauny.

Jestem odpowiedzialny – segreguję odpady, gdyż wiem, że:

- ✓ ze stu ton makulatury można wyprodukować 90 ton papieru do ponownego użytku; a wyprodukowanie 1 tony papieru wymaga ścięcia 17 drzew, te zaś w ciągu roku produkują tlen, który wystarczyłoby dla 170 osób
- ✓ ponowne przetworzenie 1 szklanej butelki – to oszczędność 1100 W energii, to wystarczy by przez 4 godziny zasilać żarówkę
- ✓ z 35 butelek PET – można wyprodukować 1 nową bluzę polarową; a 1 butelka plastikowa rozkłada się 500 lat
- ✓ foliowa torba rozkłada się 300 lat.

Porady:

- ✓ Upewnij się, że wrzucasz odpady do właściwego pojemnika/worka, np. potłuczonych kubków, talerzy, porcelany nie wrzucaj do pojemnika ze szkłem, tylko do pojemnika na odpady zmieszane
- ✓ Opróżniaj ich zawartość, aby nie zanieczyszczać surowców
- ✓ Nie myj wyrzucanych butelek, słoików, kubeczków po jogurtach itp., one w późniejszych procesach są czyszczone
- ✓ Ściągaj kapsle i nakrętki
- ✓ zgniataj puszki, butelki PET, zajmują w ten sposób mniej miejsca w domu i w transporcie
- ✓ Odpady niebezpieczne (żarówki, baterie, leki,...) przywieź do PSZOK, nie wrzucaj ich do kosza na śmieci
- ✓ Idąc na zakupy weź swoją torbę
- ✓ Dokonuj przemyślanych zakupów.

W kolejnym numerze poruszymy temat zasady 5R (refuse, reduce, reuse, recycle, rot).

Gminne wsparcie dla mieszkańców w dopłatach za odbiór odpadów

Gmina Michałowice pierwsza i, jak dotąd, jedyna na Mazowszu wprowadziła program dopłat dla mieszkańców za odpady segregowane. Warunkami skorzystania z niego jest m.in. posiadanie Karty Mieszkańca i płacenie podatków w gminie.

Podwyżki opłat za wywóz śmieci to mocny cios dla domowych budżetów. Gmina Michałowice znalazła się wśród wielu samorządów wokół Warszawy, gdzie stawki te przekraczają miesięcznie 30 zł od osoby. Podwyżki spowodowane są głównie czynnikami zewnętrznymi (w tym także tymi, które zależą od mieszkańców, np. w gminie Michałowice ilość odpadów rośnie o ok. 6% rocznie), na które gminy nie mają wpływu. Mieszkańcom ciężko jest się jednak pogodzić z tak znacznym wzrostem opłat. Gmina nie pozostała jednak wobec tego obojętna.

Jedyny na Mazowszu program wsparcia

Samorząd Michałowic, chcąc wesprzeć mieszkańców w tej trudnej sytuacji, już w styczniu, równocześnie z wprowadzeniem podwyżek, uruchomił tzw. program osłonowy. To, jak dotąd, jedyna na Mazowszu gmina, która wprowadziła dopłaty dla mieszkańców za odpady segregowane inne niż te, wynikające z artykułu 6 k ust. 4 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Gmina Michałowice poszła o krok dalej i objęła wsparciem także grupy społeczne niewymienione w ustawie, a konkretnie tych mieszkańców, którym sytuacja życiowa utrudnia dodatkowe zarobkowanie.

- Osoby niezdolne do pracy z powodu niepełnosprawności mogą liczyć w gminie Michałowice na 65% dopłaty do rachunku za wywóz śmieci.
- Osoby, których dochód nie przekracza 200% kryterium dochodowego mogą otrzymać 50% dopłaty.
- Osoby, które ukończyły 65. rok życia, a ich dochód nie przekracza 300% kryterium dochodowego – 40% dopłaty.

Program spotkał się z bardzo ciepłym odbiorem ze strony mieszkańców. Do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Gminy Michałowice wpłynęło 407 wniosków. Pierwszą pulę wniosków (na dopłatę za okres od stycznia do czerwca) można było składać od stycznia do końca lutego br. Wnioski złożone po tym terminie są rozpatrywane, ale dopłata przysługuje wówczas od miesiąca złożenia wniosku do końca czerwca. Wnioski na cały okres od lipca do grudnia można będzie składać w czerwcu i lipcu br. Wnioski po tym terminie będą rozpatrywane od miesiąca złożenia wniosku do końca grudnia.

Na duże zniżki w gminie Michałowice mogą też liczyć mieszkańcy objęci wsparciem w ramach ustawy art. 6k ust.



4. Rada Gminy Michałowice ustanowiła aż 100% zwolnienia z opłaty dla osób, których dochód nie przekracza 701 zł (dla osób samotnych) lub 528 zł (w rodzinie) i 50% zwolnienia z opłaty dla osób posiadających ważną Kartę Dużej Rodziny. Ci mieszkańcy mogą się starać o zniżki przez cały rok.

Trudne początki i cenne doświadczenia

Jak zdradziła pani Iwona Radzimirska, dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej Gminy Michałowice, wprowadzenie tego programu było dużym wyzwaniem dla pracowników. Program, z racji tego, że innowacyjny, był tworzony od podstaw i pod presją czasu – z założenia wsparcie musiało ruszyć jednocześnie z obowiązywaniem podwyżek. Akcja informacyjna przeprowadzona na terenie miejscowości gminnych spowodowała, że do Urzędu Gminy udali się naraz mieszkańcy uprawnieni do dopłat w ramach nowego programu, jak i ci, którzy od dawna mogą się ubiegać o zniżki, np. z tytułu posiadania Karty Dużej Rodziny. Urząd Gminy w Regulach przeżywał więc w styczniu prawdziwe obłędzenie. Świadczy o tym choćby fakt, że przez jeden miesiąc przyjęto tyle wniosków na wydanie Karty Dużej Rodziny, ile dotychczas przyjmowano przez cały rok. Wszelkie doświadczenia związane z tworzeniem od podstaw i wprowadzeniem po raz pierwszy tego typu programu w gminie są jednak bardzo cenne i będą dużym ułatwieniem w przyszłości, przy wprowadzaniu podobnych systemów wsparcia dla mieszkańców.

Wodołapacz – Twoje źródło wody odzyskanej

Gmina pomoże Ci w trakcie suszy! Rusza program dotacji do zakupu przydomowych prostych instalacji retencyjnych*.

Według danych z raportu hydrologicznego Państwowej Służby Hydrologiczno-Meteorologicznej (PSHM IMGW-PIB) Polsce w roku 2020 grozi największa susza od 50 lat.

Wprowadzanie właściwych nawyków jest kluczowe w oszczędzaniu wody oraz własnych wydatków, dlatego zachęcamy do skorzystania z dotacji do systemów magazynowania wody. Tym samym wprowadzamy w życie kolejną inicjatywę mieszkańców, którzy wyrazili duże zainteresowanie możliwością ochrony zasobów wodnych gminy Michałowice.

Program dotacyjny jest prosty. Mieszkańcy gminy Michałowice będą mogli liczyć na dotacje do 900 złotych

brutto, jednakże nie więcej niż 100% poniesionych kosztów zakupu prostego systemu pozyskania deszczówki.

Dotacja udzielana jest na zakup do sześciu elementów (maksymalnie po dwa każdego rodzaju) systemu deszczowego obejmującego: zbiornik na deszczówkę, pompę do beczki, zbieracz wody deszczowej.

Proponowane w 2020 środki na realizację programu to 180.000 zł, co pozwoli na realizację min 200 przydomowych małych instalacji retencyjnych.

Razem dla środowiska

Taki system opłaci się wszystkim. Mieszkańcom oraz gminie.

Deszczówka w Polsce trafia zazwyczaj do kanalizacji lub cieków wodnych, tymczasem przy drobnym wysiłku (instalacja systemu retencyjnego) można ją zastąpić nawet połowę zużywanej w gospodarstwie domowym wody wodociągowej, za którą musimy zapłacić.

Celem programu jest efektywne i oszczędne korzystanie z zasobów wodnych, ograniczenie poboru wody uzdatnionej na potrzeby ekosystemów przyrodniczych oraz stabilizowanie wilgotności i mikroklimatu w warunkach lokalnych poprzez gromadzenie wód opadowych.

Darmową deszczówką można znacząco obniżyć ilość zużywanej w gospodarstwie domowym wody wodociągowej. Korzyściami z jej wykorzystania są m.in.: aktywny wpływ na ochronę środowiska, zmniejszenie presji na wody podziemne, korzystny wpływ na roślinność, zmniejszenie poboru wody z sieci, oszczędność środków budżetu domowego oraz mniejsza zależność od dostawców wody.

Woda opadowa zbierana z powierzchni dachów i tarasów może być wykorzystana np. do podlewania ogrodów i wszędzie tam, gdzie nie jest wymagana jakość wody pitnej.

Dokuczające w ostatnich latach upały i susze uświadomiły nam, jak bezcennym zasobem jest woda. Polska jest jednym z najuboższych w wodę krajów europejskich, a jej zasoby kurczą się niezmiennie od kilkudziesięciu lat. Tymczasem każdy z nas może zapobiegać marnowaniu wody, zaczynając od wprowadzenia w swoim domu kilku prostych zasad.

Na ilość opadów nie mamy żadnego wpływu, ale możemy przeciwdziałać skutkom ich braku!

* Czyli: systemu deszczowego do zatrzymania i wykorzystania wód opadowych w ramach programu „Wodołapacz”. Program został... Program został zaopiniowany przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.



Oddech dla młodych drzew

– rutynowe cięcia w lasach

Lasy Państwowe przypominają, że w letnich miesiącach przystąpią do rutynowego wycięcia drzew w lasach gminy Michałowice.

– Za każdym razem takie wycinki wiążą się z wątpliwościami mieszkańców – mówi leśniczy Tomasz Szymański. – Dlatego tym razem uprzedzamy o zaplanowanej wycince, która jest niezbędna dla utrzymania prawidłowej kondycji i rozwoju naszych lasów. Wiąże się też z zachowaniem normalnego cyklu ich gospodarowania – dodaje.

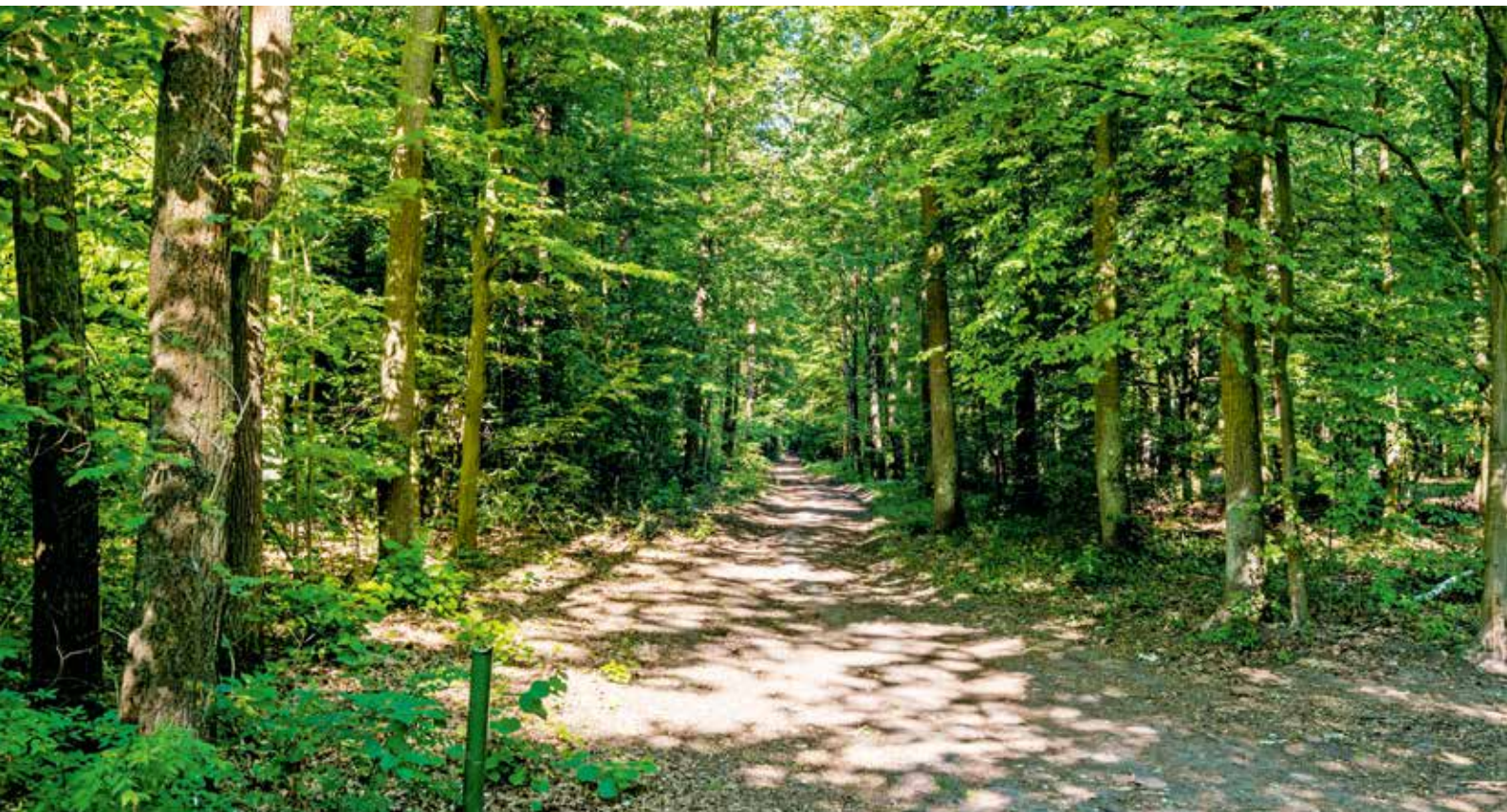
Lasy Państwowe zapewniają, że wycięcie odbędzie się po zakończeniu okresu lęgowego ptaków, a ewentualne nieopuszczone gniazda zostaną przeniesione. – W czasie wycięcia część lasu będzie niedostępna dla spacerowiczów ze względu na bezpieczeństwo – przypomina Szymański i dodaje, że o tymczasowym wyłączeniu poszczególnych stref oraz dróg leśnych i ewentualnych objazdach nadleśnictwo poinformuje mieszkańców z wyprzedzeniem, przed wycięciem (prawdopodobnie na początku lata).

Kontrowersje pojawiają się zazwyczaj, gdy w trakcie spaceru po naszych ulubionych szlakach leśnych dostrzegamy zorganizowaną wycinkę. Czułość mieszkańców w tej kwe-

stii i liczne doniesienia o „trzebieeniu naszych lasów” są godne pochwały. Udowadniają naszą ekologiczną wrażliwość i rozwój społeczeństwa obywatelskiego w Polsce.

Leśnicy zwracają uwagę na to, że takie rutynowe cięcia, pozwalają przetrwać mniejszym drzewom, które bez ingerencji człowieka nie miałyby szansy urosnąć ze względu na małą ilość światła. Innym efektem wycięcia jest ograniczenie próchnienia i łamliwości roślin (usunięcie zdominowanych i chorych drzew) – a tym samym liczby pożarów w lasach.

Tomasz Szymański podkreśla, że rok po wycięciu miejsca wycięcia zostaną uzupełnione nowymi sadzonkami drzew. – Proszę o zaufanie nam w tej kwestii – apeluje leśniczy. – Zdarza się, że mieszkańcy niesłusznie utożsamiają nasze prace rębne z wycinką pod budowę drogi tzw. Paszkowianki. To nieprawda. Po prostu dbamy o jakość lasu, zgodnie z zachowaniem tych procesów, które samoistnie występowały w lasach pierwotnych – wyjaśnia leśniczy.



70-lecie małżeństwa

mieszkańców naszej gminy

70. rocznica małżeństwa to niecodzienny jubileusz. Niedawno obchodziła ją para mieszkańców naszej gminy.

Pani Helena i Stefan Praszczalkowie 4 marca obchodzili 70-lecie małżeństwa. Z tej okazji zaprosili panią wójt do swojego domu, by wspólnie uczcić ten wyjątkowy jubileusz. Podczas wizyty, pani wójt wręczyła jubilatom pamiątkową tabliczkę z życzeniami i gratulacjami oraz dyplomy od gminy.

Pan Stefan Praszczalek urodził się i mieszkał przez młode lata w naszej gminie, wyruszył jednak za pracą do Jeleniej

Góry, gdzie poznał panią Helenę – rodowitą góralkę z Makowa Podhalańskiego. W województwie dolnośląskim małżonkowie spędzili większość wspólnych lat i tam wychowali pięcioro dzieci. W 1980 roku pan Stefan i pani Helena postanowili jednak wrócić do gminy Michałowice i tu zostać na jesień swojego życia.

Gratulujemy Państwu Praszczalkom tak pięknej rocznicy i życzymy zdrowia oraz kolejnych wspólnych lat.



100.

urodziny

Marianny Kobyłeckiej!

14 maja 2020 roku pani Marianna Kobyłecka, mieszkanka Michałowic, obchodziła 100. urodziny. Z tej okazji Szanownej Jubilatce pani wójt gminy Michałowice złożyła najserdeczniejsze życzenia, dalszych długich lat w zdrowiu i szczęściu rodzinnym.

Pani Marianna urodziła się 14 maja 1920 roku. Do 1992 roku była mieszkanką Huty Wałowskiej w woj. łódzkim. Tam wspólnie z mężem prowadziła gospodarstwo rolne.

Mieszkanką Michałowic jest od 1994 roku, a więc 26 lat.

Jubilatka ma 4 synów, a także 6 wnucząt (trzech wnuków i trzy wnuczki), 7 prawnucząt (trzech prawnuków i trzy prawnuczki) oraz 1 praprawnuczkę.

Lubi oglądać programy telewizyjne, szczególnie informacyjne.

Pani Mariannie jeszcze raz życzymy wszelkiej pomyślności i dużo zdrowia.



„Śpiewamy, żeby być razem”



Chór „Czerwone korale” z Opaczy, 10 marca obchodził jubileusz działalności. Po dekadzie pracy twórczej to już nie tylko zespół seniorów-wokalistów, ale prawdziwie zintegrowana wspólnota.

W przestrzennej sali prób opackiej świetlicy, ustawiono stolik z trofeami. Wysokie puchary błyszczą w świetle, odbijają twarze trzech kobiet, opowiadających historię chóru. To Barbara Ciszek, Danuta Kamińska i Teresa Mazgaj – pierwsze trio „Czerwonych korali” obecne podczas wywiadu – panie wraz z Jackiem Woźniczko i Teresą Russek są z zespołem od samego początku, czyli od 2009 roku, kiedy to, w trakcie wigilii, zorganizowanej w starej świetlicy, zebrały się na wspólne śpiewanie kolęd.

– Na spotkaniu była też Renata Włodarek, dziś nasza chórmiestrzyni –

wspomina Teresa Mazgaj. – Spodobało jej się, jak śpiewamy. Do dziś pamiętam jej słowa: „No, z Wami to nic, tylko chór założyć!”. Puściła kartkę i wpisało się dziewięć chętnych osób.

Nie trzeba było długo czekać na odpowiedź aktywnych mieszkańców Opaczy. Pierwsi chętni zgłosili się do Renaty Włodarek zaraz po Nowym Roku. Już w Dzień Kobiet (2010 r.) zorganizowano występy skromnej grupy wokalne. – To wtedy na dobre chór rozpoczął działalność, a wieść o nas rozeszła się po okolicy i zaczęła przyciągać lokalnych amatorów śpiewu – opowiada Danuta Kamińska.

Chór różnych kultur

Jest poniedziałkowy wieczór, 2 marca, tydzień przed jubileuszem „Czerwonych korali”. Dziś tworzy je 17 osób:

15 kobiet i 3 mężczyźni. Seniorzy powoli przybywają na próbę. Mimo jesiennozimowej aury za oknem, wchodzą do świetlicy rozpromienieni. Cieszą się z pierwszego spotkania po przerwie z okazji ferii zimowych.

Wspólnie doczekali się wielu laurów i nagród, m.in. podczas Festiwalu Piosenki Dołującej w Zalesiu, Wyróżnienie na Ogólnopolskim Konkursie Piosenek o Warszawie (przyznano tylko I miejsce i wyróżnienie). Największy, półmetrowy puchar starosty, to nagroda za I miejsce w powiatowym konkursie kolęd w Pruszkowie. Chór wykonał wtedy kolędę w języku hiszpańskim, pochodzącą z XVI wieku. O tak ambitny repertuar dba chórmiestrzyni. Renata Włodarek nie tylko trenuje głosy, ale i umysły aktywnych seniorów. Do tej pory śpiewali utwory zaczerpnięte z różnych tradycji i kultur, w ośmiu obcych językach!

Z samych medali i dyplomów, na których widnieją nazwy festiwali i konkursów dla chórów można dowiedzieć się, że podopieczni Renaty Włodarek obcuja z muzyką zróżnicowaną: są lata 20. i 30., pop, folk, piosenka aktorska, kabaretowa i wiele innych. Jednak seniorzy zgodnie przyznają, że zdobywanie medali nie jest ich celem.

- Chodzi o to, żeby być razem – tłumaczy Włodzimierz Kowalski, jeden z trzech mężczyzn aktywnie działających w chorze. – Nasze spotkania to dla nas ogromna przyjemność. Mamy tu rodzinną atmosferę, znamy swoje sprawy. Jesteśmy trochę jak grupa terapeutyczna. Przychodzimy tu, żeby odreagować.

Włodzimierz Kowalski śpiewa w chorze od 8 lat, sam jest artystą malarzem, muzyka to kolejna dziedzina sztuki, w której się realizuje. – Od zawsze lubiłem pracować z kobietami, a te szczególnie o nas dbają, czasem przyniosą jakieś ciasto. No... i nas nie biją! – żartuje artysta. Tak jak wielu innych chórzystów podkreśla, że śpiewa głównie dla przyjemności, żeby aktywnie spędzić wolny czas.

Skarb „Czerwonych koralików”

O swojej mentorce Renacie Włodarek chórzyści mówią zgodnie: „nasz skarb!” i wymieniają cechy nauczycielki śpiewu: cierpliwa, wymagająca, życzliwa, a przede wszystkim motywująca. Chórmistrzynie jest znana ze swojej muzycznej działalności na terenie gminy. Ukończyła Warszawską Akademię Muzyczną im. Fryderyka Chopina (specjalność: Prowadzenie zespołów wokalnych i instrumentalnych, a wcześniej Konserwatorium w Wilnie (również wydział chórmistrzowski). Oprócz chóru seniorów, prowadzi zajęcia z rytmiki w przedszkolu, jest nauczycielką muzyki w szkole, pracuje również w Ognisku Pracy Pozaszkolnej w roli trenerki wokalne, a także wykladała metodykę umuzykalniania na Akademii Pedagogiki Specjalnej. Jak tłumaczy, w „Czerwonych koralikach” jest miejsce dla każdego, kto chce i chociaż trochę potrafi śpiewać. – Zawsze wierzyłam, że każdego można nauczyć śpiewać. Wystarczy dobre chęci i systematyczna praca. Należy pamiętać, że spotykamy się tutaj dla przyjemności, ćwiczymy bez stresu.

Do chóru dołączyła ostatnio Elżbieta Gajewska – Miazin, która wróciła do Polski po latach emigracji z New Jersey



– Zostałam niezwykle ciepło przyjęta przez chórzystów. To w Ameryce ludzie są bardziej otwarci niż w Polsce, ale tu czuję się jak na Zachodzie.

Z kolei Małgorzata Koszewska dołączyła do zespołu na zaproszenie Renaty Włodarek. Jej „przesłuchanie” odbyło się przez przypadek – odbierając swoją córeczkę z przedszkola usłyszałam, że jedna z pań pracujących w placówce śpiewa kolędę „Jezus malusieńki” – udało mi się namówić ją na nasze spotkania, choć początkowo lekko się stresowała przed przyjściem na próbę. Ale u nas panuje świetna atmosfera – dodaje chórmistrzynie.

I rzeczywiście w trakcie prób nie brakuje wesołych momentów. Renata Włodarek oprócz treningu głosów, zaskakuje seniorów anegdotami dotyczącymi artystów twórców wykonywanych utworów. Członkowie chóru próbują swoich sił także w grze na nietypowych instrumentach: rainstick (kij deszczowy), cabasa, chimesy, kazoo, giro oraz innych bardziej znanych „przeszkadzajkach”: tamburyn, bębenek, marakasy itd. Bywa, że wprowadzają je do niektórych piosenek, co szybko stało się ich znakiem rozpoznawczym.

– Tworzymy wspólnotę, rodziny naszych chórzystów dopingują nas i znają się nawzajem – mówi Renata Włodarek. – Mamy w gminie bardzo aktywnych seniorów. Nic dziwnego, że dzięki

zaangażowaniu babć i dziadków udało nam się stworzyć podgrupę chóru, złożoną z ich wnuków. Przez osiem lat działał przy nas chór dziecięcy „Czerwone koraliki”. W pewnym momencie śpiewało w nim blisko dwadzieścia malców. Dziś to już dorośli ludzie – aż ośmiu z nich kontynuuje lub ukończyło naukę w szkołach muzycznych lub śpiewają w renomowanych chórach, takich jak chór dziecięcy „Alla Polacca” przy Teatrze Wielkim-Operze Narodowej.

Podczas próby na początku marca chórzyści ustalają repertuar na spotkanie z okazji dziesięciolecia istnienia Koła Terenowego nr 5 w Opacz Kolonii zrzeszonego w Oddziale Rejonowym Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Michałowicach. Od powstania chóru miejscowy związek emerytów wspierał nas – członkowie związku na czele z Ewą Adamczyk – przewodniczącą Oddziału Rejonowego PZERiI w Michałowicach oraz Anną Taras, przewodniczącą Koła Terenowego w Opacz Kolonii, jeździli razem z nami na występy, konkursy i festiwale. Drugi koncert, to majowe obchody 10. rocznicy swojej działalności. Już teraz chórzyści zapraszają wszystkich mieszkańców gminy Michałowice na tę szczególną dla nich uroczystość – odbędzie się w nieco spokojniejszych czasach, kiedy znów będzie można bezpiecznie się spotykać.

Konkurs plastyczny w trakcie kwarantanny

W konkursie dla szkół podstawowych pn. „10 dni – 10 kreatywnych zadań – podejmij wyzwanie!” aż 57 uczestników dotrwało do końca, przysyłając nam codziennie wykonane zadanie. Poziom wszystkich prac był bardzo wysoki, komisja konkursowa miała więc bardzo trudne zadanie z wyborem najlepszych. Dlatego jury konkursu postanowiło, że oprócz przyznania nagród za I, II i III miejsce wszyscy, którzy nadesłali komplet prac otrzymają upominki. **Laureaci konkursu dla szkół podstawowych:** Kategoria – klasy 0-III: **I miejsce - Feldgebel Janina** – kl. 2a szkoła w Michałowicach; **II miejsce - Grabowska Antonina** – kl. 2d szkoła w Komorowie; **III miejsce - Kołpaczyński Ignacy** – kl. 3a szkoła w Michałowicach. Kategoria wiekowa - klasy IV-VI: **I miejsce - Kalisz Matylda** – kl. 5a szkoła w Nowej Wsi; **II miejsce - Gazda Hanna** – kl. 4b szkoła w Komorowie; **III miejsce - Damaz Zosia** – kl. 4 szkoła w Michałowicach. Prezentujemy kolaż wybranych prac.





ROZLICZYŁEŚ PIT W GMINIE MICHAŁOWICE?

MASZ WPŁYW NA SWOJĄ OKOLICĘ!



**Dziękujemy za rozliczanie PIT
w miejscu zamieszkania**

Małgorzata Pachecka, Wójt Gminy Michałowice

Gmina Michałowice
pow. pruszkowski woj. mazowieckie

